

WIĘŚCI GMINNE



Antolin * Bilsko* Brzeziny* Ciechocin * Dąbie * Felinów * Gwizdów *
Kalenne* Lute* Majdan * Michałówka * Modliborzycy * Pasieka* Słupie *
Stojeszyn Pierwszy * Stojeszyn Drugi * Stojeszyn Kolonia* Świnki *
Węgliska * Wierzchowiska Pierwsze * Wierzchowiska Drugie *
Wolica Pierwsza * Wolica Druga * Wolica Kolonia * Kolonia Zamek *
Zarajec*

Nr 28

Wrzesień 2012

Kwartalnik wydawany przez Urząd Gminy i Gminną Bibliotekę Publiczną

im. K. Zielińskiego w Modliborzycach



**JUBILEUSZ 100-LECIA POWSTANIA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ
W WIERZCHOWISKACH PIERWSZYCH**

JUBILEUSZ NAJSTARSZEJ JEDNOSTKI OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ W GMINIE – WIERZCHOWISK PIERWSZYCH

W dniu 8 września 2012 r. mieszkańcy Wierzchowisk Pierwszych świętowali 100-lecie swojej jednostki OSP, która utworzona została jako dworska straż pożarna. Jej założycielem i pierwszym prezesem był Gustaw Świada

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta, którą odprawił ksiądz dziekan Czesław Bednarz w koncelebrze z księdzem Zbigniewem Solarzem, Tomaszem Szostkiem i Stanisławem Rząsą.



W czasie mszy świętej poświęcony został sztandar, który ufundowali mieszkańcy Wierzchowisk Pierwszych.



Przy udziale władz wojewódzkich, posłów – Jana Łopaty i Jacka Czerniaka, radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego – Pana Jana Frani, władz powiatowych z druhami Henrykiem Dygusiem, Grzegorzem Pazdrakiem na czele, przedstawiciele samorządu szczebla gminnego, radnych Rady Gminy, kierowników jednostek powiatowych, gminnych, jednostek OSP z sąsiednich gmin oraz z terenu naszej gminy,



a także miejscowego społeczeństwa jednostka OSP Wierzchowiska Pierwsze otrzymała z rąk Posła Jana Łopaty sztandar nadany przez Prezydium Zarządu Oddziału Wojewódzkiego w Lublinie jako symbol ofiarnego działania w ochronie przeciwpożarowej na rzecz ratowania życia, zdrowia i mienia.

Następnie uchwałą Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP jednostka OSP w Wierzchowiskach Pierwszych została odznaczona Złotym Znakiem Związku.

Druh Krzysztof Ożóg – prezes OSP Wierzchowiska Pierwsze, odznaczony został Złotym Znakiem Związku



Druh Józef Kucharczyk otrzymał Medal Honorowy imienia Bolesława Chomicza.



Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa po raz drugi otrzymali druhowie:

Henryk Biały s. Adama
Zygmunt Janik s. Józefa
Antoni Jaworski s. Władysława
Antoni Tylus s. Stefana
Stanisław Wielgus s. Karola



Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali druhowie:

Józef Budkowski s. Leona
Stefan Dolecki s. Ignacego
Marek Grzyb s. Józefa
Henryk Kamiński s. Stanisława
Leszek Skrzypek s. Jana
Józef Zabieglński s. Kazimierza.

Srebrny Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa otrzymali druhowie:

Wiesław Bożek s. Jana
 Stanisław Gębala s. Stefana
 Tomasz Grzyb s. Waclawa
 Zbigniew Jarzynka s. Kazimierza
 Michał Kuźnicki s. Krzysztofa
 Witold Lenart s. Ryszarda
 Waldemar Ożóg s. Ludwika
 Andrzej Pastucha s. Czesława
 Marek Sowa s. Zygmunta
 Witold Szpyra s. Adama
 Rafał Żołynia s. Ryszarda



Brązowymi Medalami Za Zasługi Dla Pożarnictwa odznaczeni zostali:

Barbara Błońska c. Józefa
 Rafał Błoński s. Jana
 Joanna Duda c. Jerzego
 Robert Gałus s. Edwarda
 Karol Grzyb s. Marka
 Piotr Madej s. Czesława
 Stanisław Szpyra s. Kazimierza
 Daniel Żołynia s. Ryszarda.



Na odznakę Strażak Wzorowy zasłużyli:

Wojciech Biały
 Damian Gąsiorowski
 Michał Gąsiorowski
 Karolina Jaworska
 Magdalena Lenart
 Tomasz Szabat s. Andrzeja
 Krzysztof Tes s. Jerzego
 Artur Wojciechowski s. Wiesława
 Kamil Wojciechowski s. Wiesława
 Joanna Wołoszynek



Przekazano jednostce listy gratulacyjne od Marszałka Województwa Lubelskiego, od Wojewody Lubelskiego, od Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej i od Starosty Starostwa Powiatowego w Janowie Lubelskim. Goście zaproszeni, zabierając głos, podkreślali zasługi jednostki i poszczególnych druhów, także tych, którzy już na zawsze odeszli, udział w akcjach oraz korzystne zmiany, dotyczące siedziby i wyposażenia jednostki, należącej do Krajowego Systemu Ratownictwa.



Prezes Oddziału Gminnego ZOSP RP – druh Witold Kowalik otrzymał od członków OSP Wierzychowska Pierwsze podziękowania za wspieranie i pomoc udzielaną straży.



Kolejnym punktem programu był poczęstunek dla uczestników uroczystości i gości zaproszonych w odnowionym budynku, który uświetniała orkiestra dęta, działająca przy Gminnym Ośrodku Kultury w Modliborzycach.



Irena Kędzińska
 fot. Alina Ślusarska

ŚWIĘTO JAGÓD W MODLIBORZYCACH



W dniu 8 lipca 2012 roku na stadionie w Modliborzycach odbył się festyn gminny „Święto Jagód”. Festyn współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach działania „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” w zakresie małych projektów, objętego PROW na lata 2007-2013. Celem realizacji projektu było podniesienie jakości życia lokalnej społeczności na obszarze LSR. Imprezę prowadził Pan Krzysztof Boguń z Radia Eska.

Festyn rozpoczął się występem miejscowego zespołu Black Way. Następnym punktem programu były występy dzieci i młodzieży z Gminnego Ośrodka Kultury w Modliborzycach, przygotowane pod okiem Pani Jadwigi Wieżyńskiej i Pani Ewy Wielgus.



Ciekawym punktem programu był konkurs na zjedzenie największej ilości pierogów z jagodami, a także konkurs dla dzieci na najczystsza buzią, polegający na jedzeniu makaronu spaghetti z jagodami, bez pomocy rąk.



Odbyły się również konkursy z nagrodami dla najmłodszych.

Uczestnicy festynu zostali poczęstowani jagodowymi bułeczkami.



Podczas festynu został rozstrzygnięty konkurs na najpiękniejszy ogród w gminie Modliborzycy w roku 2012. Pan Witold Kowalik – wójt gminy Modliborzycy, wręczył wszystkim uczestnikom nagrody. Dodatkowo zwycięzca konkursu otrzymał nagrodę, sponsorowaną przez Panią Teresę Malinowską. Kolejnym punktem programu była Biesiada Kopydłowska, która cieszyła się dużym zainteresowaniem i wprowadziła wszystkich uczestników imprezy w wesoły nastrój.



Następnie na scenie pojawił się zespół „CHE DONNE”, którego wokalistki przeszły eliminacje do drugiej edycji popularnego programu X Factor.



Gwiazdą wieczoru był zespół LOMBARD. Zagrał on utwory z najnowszej płyty oraz przypomniał znane przeboje m.in. „Przeżyj to sam”, „Szklana Pogoda”. Po występie LOMBARDU odbył się pokaz sztucznych ogni. Idealnie wkomponował się on w naturalne rozbrłosy nadchodzącej burzy, która wraz z rozpoczętym występem zespołu TEX rozpuętała się na dobre. Niespodziewanie dobra zabawa została przerwana.



Festyn „Święto Jagód” dostarczył wiele radości zarówno dzieciom, jak i dorosłym. Był okazją do rodzinnego spędzenia niedzieli oraz integracji lokalnej społeczności. Uczestnicy festynu „Święto Jagód” mogli miło spędzić czas, bawiąc się przy muzyce gwiazd. Organizacja imprezy umożliwiła lokalnej społeczności bezpłatny dostęp do zespołów estradowych, który jak wiadomo na co dzień jest ograniczony. Festyn był okazją do zaprezentowania się przed szerszą publicznością lokalnych zespołów. Organizacja tego typu imprezy pozwoliła miejscowym wykonawcom na promocję swojej twórczości, zaś mieszkańcom - na zaznajomienie się i obcowanie z lokalną kulturą.

Wioletta Śródek
Marcin Kowalski

„NAJPIĘKNIEJSZY OGRÓD PRZYDOMOWY” VI EDYCJA KONKURSU ZOSTAŁA ROZSTRZYGNIĘTA

W tym roku po raz kolejny odbył się konkurs na najpiękniejszy ogród przydomowy w gminie Modliborzycy.

Zgłoszenia ustne, telefoniczne i pisemne przyjmowane były do dnia 31 maja. Do konkursu zgłosiło się siedmiu uczestników. Byli to: Adam Gębala z Wierzchowisk Pierwszych, Dorota Babicka z Modliborzyc, Anna Pikula ze Słupia, Alfreda Kaproń z Felinowa, Zofia Pudło z Majdanu, Bożena Łukasik z Wolicy Drugiej i Sabina Tylus z Modliborzyc.

Komisja powołana przez Pana Wójta Gminy dokonała oceny ogrodów. Zadanie było bardzo trudne, ponieważ wszystkie ogrody zachwycały swoim urokiem. Przy ocenie pod uwagę brane były następujące kryteria: wygląd ogólny, estetyka, pomysłowość, różnorodność roślin jakie występowały w ogrodach oraz nakład pracy i utrudnienia w prowadzeniu ogrodu.



Najpiękniejszy okazał się ogród Pani Anny Pikuli, drugi to ogród Pani Doroty Babickiej. Trzecie miejsce zajął ogród Pana Adama Gębali.

**I MIEJSCE
OGRÓD PANI ANNY PIKULI**



**II MIEJSCE
OGRÓD
PANI DOROTY
BABICKIEJ**



**III MIEJSCE OGRÓD PANA
ADAMA GĘBALI**

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody, dyplomy oraz albumy „Modliborzycy i okolice”, które zostały wręczone podczas festynu „Święto Jagód” w dniu 8 lipca 2012r. przez pana Witolda Kowalika - wójta gminy. Dodatkowo zwycięzca konkursu otrzymał nagrodę, sponsorowaną przez panią Teresę Malinowską.

Marcin Kowalski

INWESTYCJE

STOJESZYN PIERWSZY TEŻ SKORZYSTAŁ Z ODNOWY WSI



Środki unijne pochodzące z działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013 zostały wykorzystane na remont remizy OSP w Stojeszynie Pierwszym.



W ramach inwestycji wykonano remont budynku wewnątrz, wymieniono okna i drzwi, zamontowano wentylację mechaniczną, wyposażono kuchnię oraz zakupiono krzesła i stoły do sali głównej.



Na zewnątrz natomiast wykonano ocieplenie całego budynku, elewację, obróbki blacharskie i wybudowano nowe szambo. Przed budynkiem zagospodarowano teren poprzez wykonanie opaski, chodnika i parkingu. W ramach zadania przeprowadzono także remont mieszczącej się na piętrze filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Modliborzycach. W pomieszczeniach biblioteki ułożono panele podłogowe, pomalowano ściany, wymieniono sieć elektryczną i komputerową oraz zamontowano nowe drzwi.

Wyremontowane zostały garaże dla wozów strażackich, w których zamontowane zostały bramy panelowe. Wykonawcą robót była firma P.P.H.U. DAWBUD Paweł Grzywacz z Pionek. Wartość realizacji inwestycji wyniosła 270 956,23 zł brutto, z czego opłacono inspektorów nadzoru i wykonano dokumentację projektową.

KOLEJNE ŚRODKI FINANSOWE Z „ODNOWY I ROZWOJU WSI” WYKORZYSTANO NA ADAPTACJĘ BUDYNKU REMIZY OSP W WOLICY DRUGIEJ



W ramach działania „Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju” w zakresie operacji odpowiadających warunkom przyznania pomocy w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego PROW na lata 2007-2013, realizowanego przez Lokalną Grupę Działania „Leśny Krąg” wykonano remont remizy OSP w Wolicy Drugiej.



Zakres robót obejmował: wykonanie stolarki okiennej i drzwiowej, tynkowanie, gładzenie i malowanie ścian wewnątrz, położenie płytek podłogowych na posadzkach, docieplenie budynku styropianem wraz z wykonaniem parapetów, ułożenie kostki betonowej na placu przed budynkiem, wykonanie izolacji, przyłącza wodociągowego i kanalizacji sanitarnej, instalacji wod-kan i CWU wraz z łazienkami, wykonanie zbiornika na nieczystości ciekłe, wykonanie instalacji elektrycznej.



Wykonawcą robót, wyłonionym w przetargu, był Zakład Usługowo-Produkcyjny „RENOWACJA”, Stanisław Krawczyk z Janowa Lubelskiego. Prace remontowe trwały od końca marca do początku lipca. Wykonanie wszystkich robót zamknęło się kwotą 296 143,31 zł brutto.

Budynek remizy w Wolicy Drugiej, który przez kilka lat był w stanie surowym, po wykonanych pracach nabrął blasku.

„SCHETYNÓWKA” W DĄBIU

W jednym z poprzednich numerów „Wieści Gminnych” pojawiła się wzmianka o kolejnej „Schetyńówce” w miejscowości Dąbie. Obecnie znamy już więcej szczegółów na temat tej inwestycji. W ramach „Schetyńówki”, bo tak nazywa się Narodowy Program Dróg Lokalnych – etap II Bezpieczeństwo – Dostępność – Rozwój, wykonano remont drogi gminnej o długości ponad 1,5 km w miejscowości Dąbie. Remont objął odcinek drogi gminnej od skrzyżowania z drogą krajową do skrzyżowania z drogą wojewódzką w miejscowości Słupie.



Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe, Spółka Akcyjna w Kraśniku, które w przetargu nieograniczonym złożyło ofertę na kwotę 609 304,98 zł brutto.



W ramach remontu wykonano nową nawierzchnię drogi, zamontowano bariery energochłonne, odbudowano przepust. W celu zapobiegnięcia osuwaniu się ziemi z poboczy zamontowano obrzeża (krawężniki) i ścieki wodne.

Przeprowadzone prace odbywały się w okresie letnim (żniwnym), co w znacznym stopniu utrudniało ruch pojazdów, lecz dzięki wyrozumiałości mieszkańców i innych osób korzystających z drogi prace zakończono pomyślnie.

Referat ds. Inwestycji
Wioletta Środek
Marcin Kowalski

Z DZIAŁALNOŚCI RADY GMINY ...

Już niedługo, za kilka tygodni minie dwa lata pracy Rady Gminy bieżącej kadencji. Przez ten czas odbyliśmy 20 sesji RG, podjęliśmy 136 uchwał. Wielokrotnie stawaliśmy przed trudnym wyborem decyzji, które nakreślały dalszą drogę naszego samorządu. Każda z tych uchwał wymagała gruntownego przemyślenia i podjęcia odpowiedzialnych decyzji. Nad każdą z nich pochylały się Stałe Komisje RG wypracowując ostateczne brzmienie. To powinno wyjaśnić wszystkim malkontentom, dlaczego na sesjach jest tak mało negatywnych dyskusji i uchwał wymagających prawie jednogłośnie. Mam nadzieję, że wszyscy radni odpowiedzialnie podchodzą do swoich obowiązków i zgodnie ze swoim sumieniem i przekonaniem podnoszą ręce podczas głosowania.

W ostatnim czasie tj. od kwietnia do końca sierpnia odbyliśmy cztery posiedzenia Rady Gminy. Odbyło się 18 posiedzeń Stałych Komisji, podjęliśmy 39 uchwał. Każda z nich z punktu widzenia Samorządu jest niezwykle ważną, niemniej jednak są uchwały, które bezpośrednio dotyczą każdego mieszkańca naszej gminy. Ważną uchwałą sesji kwietniowej było zaakceptowanie propozycji p. Wójta i przyjęcie dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na termomodernizację budynku szkoły w Wierzchowiskach oraz Ośrodka Zdrowia w Wierzchowiskach i Modliborzycach. Również podjęliśmy uchwałę o pożyczce z NFOŚiGW na termomodernizację budynku szkoły w Modliborzycach. Jak idą prace – można obecnie obserwować na obiektach w Modliborzycach. Przyjęliśmy także uchwałę w sprawie opracowania aktualizacji Strategii Rozwoju Lokalnego Gminy na lata 2008-2015, dotyczącej energii odnawialnej. Również przyjęta jednogłośnie uchwała w sprawie zasad i trybu przeprowadzania konsultacji z mieszkańcami pozwoliła na zebrania i ankietę (dotyczy mieszkańców Modliborzyc) w sprawie przywrócenia praw miejskich Modliborzycom. Ze swej strony pragnę zdemontować kłamstwo powtarzane przez przeciwników odzyskania praw miejskich, jakoby będzie się to wiązać ze wzrostem podatków. **Podatki w samorządzie gminnym czy miejskim ustala Rada gminy lub miasta i nikt inny nie może nakazać zwiększenia tego podatku. Jest to zapisane w Ustawie o Samorządzie. Przy obecnych planach uzyskanie praw miejskich nie wiąże się z żadnymi dodatkowymi kosztami (chyba że wymiana pieczętek i tablic na budynku gminy). Również stanowisko Wójta czy Burmistrza w przypadku naszej gminy nie powoduje zwiększenia wynagrodzenia !!! Może więc warto na serio potraktować starania i przywrócić dawno nadane przywileje?**

Pierwsze półrocze to również podsumowanie roku ubiegłego i dyskusja nad wykonaniem budżetu oraz udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy. Pozytywne opinie RIO w Lublinie oraz Komisji Rewizyjnej przełożyły się na jednogłośnie poparcie starań p. Wójta i udzielone mu absolutorium.

Warto również wspomnieć o uchwale zobowiązującej p. Wójta do złożenia wniosku na „Schetyńówkę” w Wolicy Pierwszej. Mamy nadzieję, że odcinek drogi od „powiatówki” do remizy OSP zostanie zrobiony w przyszłym roku. Jak wcześniej wspomniałem, na 39 uchwał złożyły się także uchwały dotyczące zmian w budżecie gminy, sprzedaży niektórych gminnych działek, zakupu działki ze znajdującą się na niej przepompownią, przyjęć sprawozdań rocznych jednostek organizacyjnych gminy, udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Janowskiemu, uchwaleniu Regulaminu wynagradzania nauczycieli i inne. Na nasze obrady zapraszałem szereg gości z zewnątrz, którzy informowali, przedstawiali i objaśniali sprawy dotyczące inwestycji w naszej gminie. Na sesji w dniu 31 maja gościliśmy przedstawicieli Starostwa Powiatowego z Wydziału Geodezji. Panowie próbowali nam przedstawić informacje o zmianach wprowadzonych w operatach ewidencyjnych gruntów i budynków. Jest to o tyle istotne, że wprowadzono wiele zmian w klasyfikacji bez wiedzy właścicieli gruntów, co wprowadza często wyższą stawkę podatku gruntowego, jak też niemożność w niektórych przypadkach skorzystania z zalesienia gruntów rolnych i uzyskania na ten cel pomocy finansowej. Mimo obietnicy dostarczenia informacji o prawidłowym wykonaniu wszystkich procedur przewidzianych prawem, do tej pory nie otrzymałem wyjaśnień, co utwierdza mnie w przekonaniu, że nie wszystko zrobiono jak należy i warto pofatygować się do Wydziału Geodezji w Janowie Lubelskim.

Wszystkie podejmowane uchwały zamieszczane są na stronie internetowej gminy, zamieszczane są tam także zaproszenia na Sesje i posiedzenia Stałych Komisji RG. Na stronie znaleźć można również składki osobowe Komisji i ich przewodniczących, którzy zgodnie z kompetencjami i planami pracy są do państwa dyspozycji.

Przewodniczący Rady Gminy
Piotr Rogoża

POWIATOWE ZAWODY SPORTOWO - POŻARNICZE

1 lipca 2012 r. na stadionie Gminnego Ośrodka Sportu w Batorzu odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo - Pożarnicze, w których udział wzięło 15 drużyn męskich i 3 drużyny kobiece.

W grupie drużyn męskich I miejsce zajęła drużyna OSP Biała gmina Janów Lubelski.

Drużyny z gminy Modliborzycze zajęły odpowiednio:

- OSP Wierzchowiska Drugie - IV miejsce
- OSP Wierzchowiska Pierwsze - XII miejsce

Wśród kobiecych drużyn pożarniczych najlepsza okazała się drużyna z OSP z Wierzchowisk Drugich w składzie:

- Katarzyna Dolecka
- Magdalena Dolecka
- Izabela Grzyb
- Monika Pawłós
- Dominika Serwatka
- Dominika Sowa
- Karolina Sowa
- Magdalena Zabięglińska



Kobieca drużyna OSP z Wierzchowisk Pierwszych zajęła III miejsce.

Najlepsi otrzymali puchary, dyplomy oraz nagrody rzeczowe. Zawodnicy zaprezentowali bardzo wysoki poziom, a rywalizacja przebiegała w miłej sportowej atmosferze.

Tomasz Kliza
Komendant Gminny OSP

NOWY SYSTEM GOSPODARKI ODPADAMI KOMUNALNYMI



Od wielu lat Polska boryka się z problemem, jakim są odpady komunalne. Dotychczasowy system nie przynosi oczekiwanych efektów w postaci budowy niezbędnej infrastruktury, ograniczenia składowania odpadów komunalnych oraz zwiększenia pozyskiwania surowców wtórnych ze strumienia odpadów komunalnych. Dlatego zdecydowano, że reformę systemu gospodarki odpadami trzeba zacząć od jej najbardziej znaczącego segmentu, czyli odpadów komunalnych.

W dniu 1 lipca 2011 r. została uchwalona ustawa o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, która wzorując się na doświadczeniach innych krajów europejskich, zmienia dotychczasowy system gospodarowania odpadami komunalnymi.

Nowy system zakłada, że samorząd, który jest odpowiedzialny za wszystko to, co służy lokalnej społeczności, powinien być również odpowiedzialny za odebranie i właściwe zagospodarowanie odpadów. W nowym systemie gospodarki odpadami komunalnymi gmina będzie miała wpływ na każdy z jego elementów i dzięki temu będzie mogła kształtować sposób gospodarowania odpadami komunalnymi na swoim terenie. Jednakże najpierw każda gmina będzie zobowiązana zorganizować system gospodarki odpadami komunalnymi, zgodnie z zapisami ustawy oraz z uwarunkowaniami miejscowymi. Ustawa daje czas na wprowadzanie poszczególnych elementów systemu tak, aby najpóźniej 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy zaczął on działać. Jest to dla samorządów ogromne wyzwanie, do podjęcia którego powinny się dobrze przygotować. Ustawodawca, dzięki przepisom przejściowym, wskazał kolejność wprowadzania poszczególnych etapów nowego systemu. Od dnia 1 stycznia 2012 r. gmina jest zobowiązana prowadzić rejestr działalności regulowanej w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Nowym zadaniem gminy, obowiązującym od dnia wejścia w życie ustawy, jest dokonywanie corocznej analizy stanu gospodarki odpadami komunalnymi. Analiza ta ma zweryfikować możliwości techniczne i organizacyjne gminy w zakresie możliwości przetwarzania odpadów komunalnych, potrzeb inwestycyjnych, kosztów systemu gospodarki odpadami komunalnymi. Ma również dostarczyć informacji o liczbie mieszkańców, liczbie właścicieli nieruchomości, którzy nie wykonują obowiązków określonych w ustawie, a także ilości odpadów komunalnych wytworzonych na terenie gminy, a w szczególności zmieszanych odpadów komunalnych, odpadów zielonych oraz pozostałości z sortowania przeznaczonych do składowania. Analiza ma dostarczyć niezbędnych informacji dla stworzenia systemu gospodarki odpadami komunalnymi.

Budowa regionalnych instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych oraz kierowanie strumieniem odpadów są konieczne, żeby możliwe było zrealizowanie obowiązków wynikających z dyrektyw unijnych, czyli osiągnięcie we wskazanym terminie odpowiednich poziomów ograniczenia masy odpadów komunalnych, ulegających biodegradacji kierowanych do składowania. Ustawa nakłada na gminy obowiązek ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji przekazywanych do składowania:

- do dnia 16 lipca 2013 r. – do nie więcej niż 50% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych, w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 r.,
- do dnia 16 lipca 2020 r. – do nie więcej niż 35% wagowo całkowitej masy odpadów komunalnych, w stosunku do masy tych odpadów wytworzonych w 1995 r.

Gminy są również zobowiązane osiągnąć do dnia 31 grudnia 2020 r.:

- poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła w wysokości co najmniej 50% wagowo,
- poziom recyklingu, przygotowania do ponownego użycia i odzysku innymi metodami innych niż niebezpieczne odpadów budowlanych i rozbiórkowych w wysokości co najmniej 70% wagowo.

Kolejnym terminem przejściowym, nałożonym przez ustawodawcę, jest termin podjęcia uchwał:

- w sprawie metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- w sprawie terminu, częstotliwości i trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi,
- w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właściciela nieruchomości o miejscu i terminach jej składania, a także o terminie złożenia pierwszej deklaracji,
- w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną opłatę.

Uchwały te rada gminy jest zobowiązana podjąć nie później niż 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Powinny one wejść w życie nie później niż 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Podjęte uchwały staną się podstawą systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie gminy.

Jedną z podstawowych uchwał podjętych przez radę gminy będzie uchwała w sprawie opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Określi ona stawkę opłaty a także sposób jej obliczenia. To, ile zapłaci jedno gospodarstwo domowe, może zależeć od liczby mieszkańców albo od ilości zużytej wody albo od powierzchni nieruchomości. Możliwość wyboru metody ma pomóc samorządom sprawiedliwie naliczać opłaty. Rada gminy będzie mogła również określić jedną stawkę opłaty dla gospodarstwa domowego. Podstawą naliczenia opłaty będzie deklaracja składana przez właściciela nieruchomości. Aby upowszechnić selektywne zbieranie odpadów „u źródła” ustawodawca nakazał określić niższą stawkę opłaty, jeżeli odpady będą zbierane w sposób selektywny.

Wpływy z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi pokryją koszty funkcjonowania systemu, obejmujące koszty:

- odbierania, transportu, odzysku i unieszkodliwiania odpadów komunalnych,
- tworzenia i utrzymania punktów selektywnego zbierania odpadów komunalnych,
- obsługi administracyjnej systemu.

Od dnia, w którym podjęte zostaną uchwały, wójt jest zobowiązany przeprowadzić, w sposób zwyczajowo przyjęty kampanię informacyjną na temat praw i obowiązków właścicieli nieruchomości określonych w podjętych uchwałach.

Szczegóły dotyczące tej kampanii nie zostały określone w ustawie. Gmina, biorąc pod uwagę swoje uwarunkowania lokalne, może wybrać taki sposób, który uzna za najbardziej skuteczny. Ostatnim etapem okresu przejściowego jest wejście w życie uchwał rad gmin.

Powinno mieć to miejsce nie później niż 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy.

Wejście w życie uchwał oznacza, że od tego dnia na terenie gminy ruszy nowy system gospodarki odpadami komunalnymi – właściciele nieruchomości zaczną uiszczać na rzecz gminy opłaty, a gmina przejmie ich obowiązki w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi.

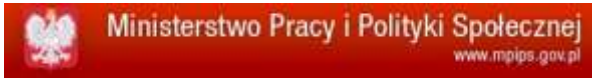
Do tego czasu powinny zostać rozstrzygnięte przetargi i zawarte umowy na odbieranie odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości.

Marcin Gózt

GMINNY OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W MODLIBORZYCACH

„MILCZENIE NIE ZAWSZE JEST ZŁOTEM”

PROJEKT REALIZOWANY W RAMACH PROGRAMU OSŁONOWEGO
„WSPIERANIE JEDNOSTEK SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO W TWORZENIU SYSTEMU PRZECIWDZIAŁANIA PRZEMOCY W RODZINIE”



„MILCZENIE NIE ZAWSZE
JEST ZŁOTEM”
- BEZPIECZEŃSTWO,
SZACUNEK, ZAUFANIE...



Każdy człowiek ma prawo, aby żyć godnie, cieszyć się życiem i mieć oparcie w bliskich osobach, zwłaszcza w rodzinie. Każdy ma prawo do życia w rodzinie bez przemocy – a to oznacza bezpieczeństwo, szacunek, zaufanie, odpowiedzialność i partnerstwo ekonomiczne. Jednak nie każdy człowiek może cieszyć się tymi prawami, a wówczas staje się ofiarą przemocy.

Z myślą o problemie przemocy w naszych rodzinach Ośrodek Pomocy Społecznej w Modliborzycach uruchomił działalność Punktu Specjalistycznego Poradnictwa dla mieszkańców gminy, którzy zauważają ten problem w swoim otoczeniu.

Każdy z nas może powiedzieć czym jest przemoc w rodzinie i jakie niesie ze sobą konsekwencje, jednak nie każdy wie, jak jej przeciwdziałać, jak reagować w sytuacjach przemocy, jakie prawa przysługują osobom dotkniętym przemocą, kto może pomóc i co mogą zrobić poszczególne instytucje, wspierając ofiarę w wychodzeniu z przemocy. Na te i inne pytania można uzyskać odpowiedzi właśnie w uruchomionym Punkcie Porad działającym przy Ośrodku Pomocy Społecznej w Modliborzycach. Zapraszamy do skorzystania z porad wszystkie osoby, które zostały dotknięte przemocą, osoby które stwierdziły, że nikt nie ma prawa znęcać się nad nimi lub ich bliskimi, które uświadomiły sobie, że przemocy nie wolno akceptować. Uzyskane porady dostarczą informacji, które pomogą przełamać wstyd i strach przed ujawnieniem przemocy. Nie czekaj, chroń swoje i swoich najbliższych zdrowie i życie! Zwróć się po pomoc!

Przemoc w rodzinie może przybierać różne formy i dokonywać się przy pomocy różnych instrumentów:

Przemoc fizyczna – są to wszelkie działania polegające na użyciu siły i prowadzące do nieprzypadkowych urazów, zranień, stłuczeń, złamań czy zasiniień. Do tej kategorii zalicza się między innymi: popychanie, odpychanie, obezwładnianie, uderzanie, policzkowanie, szczypanie, kopanie, duszenie, bicie otwartą dłonią, pięścią lub różnymi przedmiotami, poparzenie, porzucenie w niebezpiecznej okolicy, straszenie bronią lub jej użyciem i inne.

Przemoc psychiczna – to umyślne działania wykorzystujące nie siłę fizyczną, lecz mechanizmy psychologiczne, powodujące zachwianie pozytywnego obrazu własnej osoby u ofiary, obniżenie u niej poczucia własnej wartości, pojawienie się stanów lękowych i nerwicowych. Przejawami tego rodzaju przemocy są: odmowa uczuć, brak zainteresowania, szacunku, nieustanna krytyka, wyśmiewanie poglądów, wyznania religijnego, żądanie posłuszeństwa, narzucanie poglądów, wmawianie choroby psychicznej, kontrola i utrudnianie kontaktów z innymi osobami, zawstydzanie, upokarzanie, wyzywanie, grożenie, ograniczanie snu, jedzenia itp.

Przemoc seksualna – polega na wymuszaniu niechcianych przez ofiarę zachowań w celu zaspokojenia potrzeb seksualnych sprawcy, dokonywane poprzez: przymuszanie do pożycia seksualnego, wymaganie na ofierze nieakceptowanych pieszczot i praktyk seksualnych, krytykę zachowań seksualnych ofiary, wymuszanie sadystycznych form pożycia seksualnego, przymuszanie do oglądania pornografii, gwałt.

Przemoc ekonomiczna – to działania prowadzące do całkowitego finansowego uzależnienia ofiary od sprawcy, realizowane między innymi w drodze niezaspokajania podstawowych materialnych potrzeb rodziny, uniemożliwianie podjęcia pracy zarobkowej, utrudnianie aktywności zawodowej, odbieranie pieniędzy, okradanie, wyliczanie wydatków, itp.

OZNAKI PRZEMOCY

Istnieją pewne symptomy, wskazujące na to, że w rodzinie obecna jest przemoc. Aby rozpoznać czy niepokojące zachowania kogoś bliskiego są przejawem przemocy w rodzinie, osoba obserwująca te zachowania musi zastanowić się nad tym i odpowiedzieć sobie na kilka pytań. Jeśli ktoś bliski, ktoś z rodziny:

- zamienia drobne zajścia w wielkie kłótnie,
- rani Cię swoim zachowaniem,
- znieważa Cię, używa w stosunku do Ciebie obraźliwych słów, obelg, wyzwisk,
- ma nagłe napady gniewu lub furii,
- niszczy rzeczy, które są Twoją własnością,
- odbiera Ci pieniądze lub nie chce dawać Ci środków na życie,
- kontroluje wszystkie Twoje zachowania, nie pozwala Ci podejmować żadnych decyzji,
- uniemożliwia Ci spotkanie czy widywanie się ze znajomymi lub rodziną,
- ośmiesza Cię, poniża, upokarza również w obecności innych,
- nieustannie Cię krytykuje,
- zastrasza Cię i manipuluje, by kontrolować Ciebie i innych członków rodziny,
- grozi, że skrzywdzi Ciebie, Twoje dzieci lub innych członków rodziny,
- bije Cię, popycha, szarpie, kopie, policzkuje lub dusi,
- obwinia Cię za to, że Cię bije, a następnie obiecuje, że to więcej się nie zdarzy,
- wymaga od Ciebie, abyś uprawiała seks na zawołanie nawet jeśli nie masz na to ochoty i się nie zgadzasz, zastanów się czy jesteś bezpieczny w swoim domu.

Jeśli w Twoim życiu występuje lub wystąpiła jedna lub więcej z wymienionych powyżej oznak, istnieje duże prawdopodobieństwo, że doznajesz przemocy w rodzinie. Nie lekceważ tego i przyjdź do Punktu Porad Specjalistycznych przy Ośrodku Pomocy Społecznej, działającego w co drugi wtorek każdego miesiąca. Szczegółowych informacji udziela **Bożena Skowrońska-koordynator** programu pn. „Milczenie nie zawsze jest złotem” (tel. 15 87 15 108) współfinansowanego przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej w ramach Programu Osłonowego Wspierania Jednostek Samorządu Terytorialnego w Tworzeniu Systemu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie.

A.Ś.

100 LAT W DOBRYM ZDROWIU



PANI STEFANIA LUDIAN

W dniu 19 września 2012 roku mieszkanka Modliborzyc – Pani Stefania Ludian, obchodziła setne urodziny.

Dostojną Jubilatkę odwiedziły władze samorządowe, pracownicy Urzędu Gminy Modliborzycze, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Modliborzycach oraz przedstawiciele Oddziału ZUS w Janowie Lubelskim.

Pani Stefania Ludian z uśmiechem przyjęła życzenia, kwiaty i prezenty, życząc wszystkim gościom dużo zdrowia i wielu lat życia. Powiedziała, że nawet pogoda w dniu Jej urodzin jest piękna. Jej sposób na długowieczność to uśmiech na ustach, serdeczność i pogoda ducha.



ŚWIĘTO PŁONÓW

DOŻYNKI WIEJSKIE W WOLICY

Korowód dożynkowy przy akompaniamencie orkiestry dętej i asyście Ochotniczej Straży Pożarnej przemarszerował z placu remizy do kaplicy. Uroczystości dożynkowe rozpoczęły się w dniu 19.08.2012r. od uroczystej mszy św. w kaplicy celebrowanej przez Ks. Józefa Brzozowskiego. Starostwie dożynek Agnieszka Lenart i Stanisław Jaszyna w podziękowaniu Panu Bogu za obfite tegoroczne plony złożyli na ołtarzu bochen chleba. Młodzież przyniosła wieniec wypleciony ze wszystkich zbóż i owoców naszego regionu, dzieci wyrecytowały piękne wiersze o tematyce dożynkowej a schola śpiewała pieśni dziękczynne.



Dnia 15.08.2012 r. odbyły się zajęcia dla dzieci, na których robiono snopy, powróśla, kuczki a następnie wykorzystano je do dekoracji dożynkowej. Dzieci wraz z rodzicami miały świetną zabawę a także poznały dawne zwyczaje dotyczące zbierania z pól zbóż.

Po mszy św. mieszkańcy spotkali się przy świetlicy wiejskiej na biesiadzie dożynkowej, słuchając gry orkiestry dętej i przyśpiewek ludowych, związanych ze świętem plonów w wykonaniu scholi. Na uroczystości dożynkowe w Wolicy przybyli zaproszeni goście: Ksiądz Prałat Józef Brzozowski, Pan Piotr Rogoża, Pani Bożena Skowrońska, Pani Wanda Trójczak, Pani Grażyna Kapusta.



Impreza dożynkowa miała charakter integracyjny o tradycyjnej oprawie. Została dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Jadwiga Piech

DOŻYNKI W BRZEZINACH

W dniu 2 września 2012 r. odbyły się w kościele pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Brzezinach dożynki zorganizowane przez mieszkańców Brzezin Stojęczyńskich. Starostami tych dożynek byli: pani Barbara Jaskowiak i pan Sławomir Tofil.



Uroczystość uświetniła orkiestra - Kapela Franka z Wierzchowisk. Ponieważ parafia leży na terenie trzech gmin, zaszczytli nas obecnością wójtowie: gminy Zaklików - pan Zdzisław Wójcik, gminy Potok Wielki - pan Jerzy Pietrzyk, gminy Modliborzyce - pan Witold Kowalik.

Korowód dożynkowy z pięknym wieniec w kształcie korony, uwity z kłosów zbóż i kwiatów, przemarszerował od początku wsi Brzeziny do kościoła, gdzie o godzinie 11.30 odbyła się Msza dożynkowa.

Po nabożeństwie wszyscy zostali poczęstowani smacznym ciastem.

Stanisław Zgórka



DOŻYNKI W KOLONII ZAMEK

W dniu 2.09.2012r. odbyły się dożynki parafialne organizowane przez mieszkańców wsi Kolonia Zamek. Mszę św. dożynkową odprawił ks. dziekan Czesław Bednarz oraz ks. wikariusz Mateusz Woszczyzna. Na ręce księdza dziekana starostwie dożynek: Józef Wieczorek oraz Ewa Tylus, złożyli bochen chleba, wypieczony z tegorocznej mąki. „Rok przeminał nam jak tydzień i dożynek nadszedł czas, w darze niesiem bochen chleba, Boże, pobłogosław nam” – to słowa wypowiedziane przez starościnę dożynek. Piękne podziękowanie za zebrane plony wygłosił starosta dożynek. Psalm został odśpiewany przez Marzenkę Tylus. Częścią artystyczną (wiersze, pieśni) kierowała Krystyna Zimak. Wiersze recytowali : Henryk Powęzka, Urszula Nieborak, Kamil i Mateusz Góra, Beata i Bartek Dziewa, Gabrysia Krawczyk, Bartosz Czuba. Pieśni śpiewali mieszkańcy Kolonii Zamek.



Na zakończenie Mszy św. słowa podziękowania Panu Bogu za plony złożył Marek Posłuszny, natomiast podziękowanie wszystkim mieszkańcom oraz sponsorom przekazała Krystyna Zimak. Projekt wieńca to pomysł radnego Marka Posłusznego. Wieniec w kształcie łodzi został uwity przez panią Teresę Mul przy pomocy: Barbary Posłusznej, Barbary i Ewy Kędra, Ewy i Marzeny Tylus, Krystyny i Agnieszki Krawczyk, Doroty Chołody, Moniki Czuba, Iwony Dziewy, Marka Posłusznego, Teresy Muzyki, Alicji Myszak, Bronisławy Nizioł. Wieniec nieśli: Edyta Zimak, Ilona Łupina, Krzysztof Ciupak, Daniel Koziol.



Pragnę serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Kolonii Zamek za wszelką pomoc przy organizowaniu dożynek, wszystkim gospodyniom za upieczone ciasto. Naszym sponsorom: panu wójtowi – Witoldowi Kowalikowi, Zakładem Mięsnym „Matthias”, państwu: Wieczorkom, Tomalom, Bienkom oraz Helenie Stachowicz niskie ukłony za okazaną pomoc. Dziękujemy panu kościelnemu wraz z małżonką za pięknie udekorowany kościół, orkiestrze z Janowa Lubelskiego pod kierownictwem pana Aleksandra Krzosa oraz panu organście.

Po Mszy św. mieszkańcy Kolonii Zamek, goście zaproszeni oraz mieszkańcy naszej parafii z innych miejscowości, dzięki uprzejmości prezesów panom Maciejowi Bielówką i Andrzejowi Banasikowi, spotkali się na placu przed Zakładem Mięsnym na skromnym poczęstunku przy dźwiękach orkiestry. Jeszcze raz serdecznie wszystkim dziękuję.

Krystyna Zimak

DOŻYNKI W WIERZCHOWISKACH PIERWSZYCH

W niedzielę 16 września 2012 r., parafianie wsi Wierzchowiska Pierwsze dziękowali Bogu za dar chleba powszedniego, przeżywając tradycyjne „Dożynki”. Korowód dożynkowy prowadzili starostowie Monika Kucharczyk i Andrzej Wielgus. Wieniec dożynkowy wraz z innymi darami tegorocznych zbiorów nieśli przedstawiciele młodzieży ubrani w tradycyjne lubelskie stroje ludowe.



O godzinie 10.00 w kościele parafialnym pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy mszę świętą dziękczynną z podziękowaniem za tegoroczne zbiory odprawił ksiądz proboszcz Zbigniew Solarz, kazanie wygłosił ksiądz Stanisław Rząsa. Nie zabrakło wierszy deklamowanych przez

dzieci i podziękowań składanych przez mieszkańców. Pieśni dożynkowe opiewające hojność Boga i trud pracy rolnika wykonał chór parafialny. Starostowie złożyli na ołtarzu chleb upieczony z tegorocznej mąki i wieniec dożynkowy jako podziękowanie Bogu za tegoroczne zbiory.

Wśród obecnych nie zabrakło Wójta Gminy Modliborzycy – pana Witolda Kowalika oraz Przewodniczącego Rady Gminy pana Piotra Rogoży.

Po zakończeniu uroczystości, błogosławieństwem i poświęceniu darów, gospodynie z Wierzchowisk Pierwszych częstowały domowym ciastem uczestników mszy świętej przy wyjściu ze świątyni. Uroczystość uświetniła miejscowa orkiestra dęta.

Składamy gorące podziękowanie wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie tej pięknej uroczystości.

Agnieszka Lenart

MODLIBORZYCE NA DOŻYNKACH POWIATOWYCH W CHRZANOWIE

Gminę Modliborzycy na dożynkach powiatowych reprezentowali mieszkańcy Wolicy Pierwszej.



Wieniec dożynkowy z tegorocznych zbóż zrobiła Maria Błońska, natomiast część artystyczną przygotowaną przez bibliotekarkę, wykonały dzieci i schola kościelna. Starostami dożynkowymi byli: Ewelina Tylus i Rafał Woś. W konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy Gmina Modliborzycy zajęła trzecie miejsce ex aequo z gminą Godziszów. W uroczystościach dożynkowych uczestniczył Wójt Gminy Modliborzycy.

Jadwiga Piech

WYDARZYŁO SIĘ W BIBLIOTECE...

Jak co roku Gminna Biblioteka Publiczna im. K. Zielińskiego w Modliborzycach przygotowała bogatą ofertę wakacyjną dla dzieci.

W tym roku organizowane były w każdy wtorek zajęcia plastyczne dla dzieci. Wspólnie z dziećmi robiliśmy: kolorowe motylki, rybki, bukiety z bibułkowych kwiatów, biżuterię z koralików, ptaszki, laleczki, wełniane potworki, szyszkowe zwierzaki. Wszystkie spotkania kończyły się słodkim poczęstunkiem dla dzieci.

Zajęcia plastyczne cieszyły się dużą popularnością. Wzięto w nich udział 176 dzieci.

Wszystkie prace dzieci można oglądać na wystawie w naszej bibliotece. Serdecznie zapraszamy.



Każdego dnia dzieci mogły się bawić w bibliotece w „Kąciku dla malucha”. Kącik wyposażony jest w zabawki dla maluchów, jak również w gry edukacyjne dla starszych dzieci. Miejsce to jest nowoczesne, kolorowe i interesujące, o czym świadczy duże zainteresowanie maluchów zabawą w kąciku.



W ostatnim tygodniu wakacji odbyło się uroczyste zakończenie zajęć. Dzieci oglądały bajki, a na koniec przygotowywały owocowy deser. Łącznie w zajęciach wakacyjnych w bibliotece wzięło udział 391 dzieci.



FRANCUSKI W BIBLIOTECE

W tym roku w naszej bibliotece organizowany był wakacyjny kurs języka francuskiego dla dzieci. Dzieci mogły nieodpłatnie uczestniczyć w spotkaniach, które prowadziła pani Joanna Siatka - nauczyciel języka francuskiego.

Dzieci poznały podstawy języka francuskiego a także dowiedziały się ciekawych rzeczy na temat Francji oraz jej mieszkańców. Na zakończenie wakacji dzieci miały okazję posmakować francuskich przysmaków.



Zapraszamy na stronę internetową naszej biblioteki <http://www.gbpmoliborzyce.pl/>, gdzie można obejrzeć wszystkie zdjęcia z zajęć wakacyjnych oraz imprez organizowanych przez bibliotekę.

Marta Frączek
Wanda Trójczak

FILIA BIBLIOTECZNA W STOJESZYNIE PIERWSZYM



MAŁY CZYTELNIK W BIBLIOTECE

SPOTKANIE DKK DLA MŁODZIEŻY



Alfreda Gierlach

FILIA BIBLIOTECZNA W WOLICY PIERWSZEJ

PRZEDSZKOLAKI W BIBLIOTECE



Dnia 18.09.2012 w Filii Bibliotecznej w Wolicy odbyła się lekcja biblioteczna dla najmłodszych czytelników pt. „Metody komunikacji”. Zajęcia miały charakter edukacji poprzez zabawę.

Na spotkanie dzieci przybyły z nauczycielem nauczania przedszkolnego p. Elżbietą Pyrak.

Jadwiga Piech

DKK dyskusyjny klub książki

**„ZIEMIA KŁAMSTWA”
ANNA B. RAGDE**



Akcja powieści „Ziemia kłamstwa” Anna B. Ragde toczy się w Norwegii.

Autorka wprowadza nas w trudne sprawy rodzinne, prezentując postacie trzech braci, którzy od lat nie utrzymują ze sobą żadnych kontaktów.

Na kilka dni przed Bożym Narodzeniem, matka Anna Neshov nagle dostaje wylewu i trafia do szpitala w Trondheim.

Najstarszy 56-letni syn Tor, który prowadzi gospodarstwo rolne i mieszka z rodzicami, musi powiadomić braci o zaistniałej sytuacji. Erlend, mieszkający w Kopenhadze, pozostawia swoją pracę, przygotowania świąteczne, kochankę i mimo że nie ma żadnych pozytywnych uczuć względem matki i ojca, przyjeżdża do umierającej. Tak samo Margido – właściciel małego zakładu pogrzebowego - staje przy łóżku umierającej matki. Tor ma też córkę, której nie zna, ale powiadamia ją o chorobie babci. Wszyscy zjawiają się w domu, gdzie muszą się zmierzyć zarówno z uprzedzeniami względem siebie, jak też dowiedzieć się prawdy o swoich korzeniach i swoim pochodzeniu.

Arzeczywistość jest zaskakująca i bardzo trudna do przyjęcia.

Powieść na długo pozostaje w pamięci, chociaż nie jest to literatura „łatwa i przyjemna”.

Na podstawie tej powieści oraz dwóch innych tytułów, należących do cyklu nakręcono w Norwegii znany i popularny serial telewizyjny.

„Ziemia kłamstw” to książka doceniana, nagradzana, tłumaczona na wiele języków. Warto ją przeczytać, zachęcam! Polecam!

Anna Kowalik
DKK dla Dorosłych
GBP w Modliborzycach

BORIS AKUNIN



Historyczne zaszłości spowodowały polskiej mentalności podświadomą niechęć do wszystkiego, co „ruskie”. Niechęć ta objęła także literackie zainteresowania gdy dostrzeżemy rosyjsko brzmiące nazwisko autora, najczęściej nie zastanawiamy się nad treścią książki i odkładamy ją na półkę. Nie czuję się bynajmniej powołaniem do oceny tego faktu— stwierdzam tylko jego istnienie...

Tych wszystkich, których nie zniechęcają rosyjscy (podkreślam: rosyjscy a nie radzieccy) pisarze zachęcam do lektury powieści Borysa Akunina. Są to książki, których rodzaju nie potrafię do końca zdefiniować--trochę tam sensacji, trochę romansu a trochę fantastyki politycznej.

Cykl powieści, połączony postacią głównego bohatera i jego przodków, pokazuje carską Rosję inną, niż ta „jaką znamy z tradycyjnych przekazów...”

Okazuje się, że carski urzędnik to nie tylko bezduszny wykonawca carskich praw : że to człowiek, nie różniący się niczym od

POLECA



innych, a carska Rosja też była cywilizowanym krajem.

Główny bohater, radca stanu-Fandorin-ma w sobie przy tym trochę Don Juana, trochę Don Kichota ale najwięcej Sherlocka Holmsa. Umie kochać, walczyć z „wiatrakami” ale najlepiej - wzorem znanego detektywa z Londynu - drogą dedukcji rozwiązywać bardzo zakłane zagadki.

Jeśli więc ktoś sięgnie po „Radcę stanu” , „Powieść szpiegowską, „Gambit turecki” lub inną powieść Borysa Akunina z całą pewnością przyzna mi rację- współczesna literatura rosyjska też warta uwagi...

Zdzisław Drzazga
DKK dla Dorosłych
GBP w Modliborzycach

**„MY, DZIECI Z DWORCA ZOO”
CHRISTIANE V. FELSCHERINOW**



Niektóre książki sprawiają, że człowiek zaczyna postrzegać świat z zupełnie innej perspektywy. Z pozoru ważne problemy przestają mieć znaczenie. Uświadamia sobie również, iż obok niego żyją ludzie, którzy pozostawieni sami sobie skazani są na prawdopodobne przegranie życia.

Do takich książek należy powieść „My, dzieci z dworca ZOO – szokująca relacja piętnastoletniej narkomanki z Berlina Zachodniego”.

Christiane F., nieszczęśliwa 12-latką przytłoczona problemami życia rodzinnego, poczuciem bezsensu życia szuka akceptacji wśród nowych znajomych, którzy szybko wprowadzają ją w dorosłe życie. Bohaterka rozpoczyna swoją przygodę z narkotykami. Wrażenie panowania nad początkiem uzależnienia sprawia, że dziewczyna decyduje się na kolejne silniejsze narkotyki, kończąc na heroinie. Uzależnienie psychiczne i fizyczne sprawia, iż Christiane zmuszona jest do szukania nowych źródeł finansowania swojego nałogu. Gdy wszystko inne zawodzi decyduje się na prostytutkę.

Kiedy uświadamia sobie kim tak naprawdę się stała pragnie zerwać z nałogiem. Mimo wielu prób oczyszczenia się na odwyku, żadna nie kończy się sukcesem. Głód okazuje się być silniejszy. Wielokrotnie zawodzi swoją mamę, lekarzy, ale przede wszystkim siebie. Jej życie to pasmo wzlotów i upadków, wiary na możliwość życia bez narkotyków i kolejnych dawek heroiny. Czy ostatecznie okaże się na tyle silna by zerwać z nałogiem? Czy spotka ludzi, którzy jej w tym pomogą?

Książka „My dzieci z dworca ZOO” dała mi wiele do myślenia. Wywołała również wiele sprzecznych uczuć względem bohaterki. Jej decyzje były dla mnie niezrozumiałe, wzbudzały współczucie, ale z drugiej strony nadzieję, że Christiane ostatecznie wygra walkę z własnymi słabościami. Dzięki lekturze utwierdziłam się w przekonaniu, że nie można być obojętnym na problemy innych i że zawsze należy pomagać, jeśli tylko jest to możliwe.

Anna Hapak
DKK dla Dorosłych
Filia Biblioteczna w Stojeszynie Pierwszym

KULTURA

„ŚPIEWAJMY PIOSENKI ŻOŁNIERSKIE”

15 sierpnia 2012 r. w Dzień Wojska Polskiego, na rynku w Modliborzycach zorganizowaliśmy już po raz drugi imprezę „Śpiewajmy Piosenki Żołnierskie”. Na scenie wystąpili: zespół Klubu Seniora, Stefania Suchora ze Stojeszyna, Weronika Widz z Modliborzyc, nasza orkiestra dęta, Zespół Śpiewaczy z GOK-u, Jerzy Skrzypek z Potoczka, Lucjan Sajdak z Kolonii Wolicy i Ela Kamińska z Węglisk.



**ZESPÓŁ
KLUBU
SENIORA**



LUCJAN SAJDAK



ELA KAMIŃSKA

Usłyszeliśmy mniej i bardziej znane piosenki żołnierskie oraz utwory związane z wojskiem. Po raz kolejny ogłosiliśmy konkurs na najpiękniejszą chustę rezerwisty. W tym roku mogliśmy zaprezentować widzom 18 chust, które oceniane były przez Komisję w składzie: Bożena Pikula – nauczycielka, Włodzimierz Gomółka – Wicestarosta Janowski, Piotr Rogoża – Przewodniczący Rady Gminy Modliborzycy.

Komisja postanowiła wyróżnić cztery najbardziej oryginalne, ręcznie wykonane chusty należące do: Jacka Siebielca, Feliksa Wiśniewskiego, Jana Gilasa oraz Antoniego Ożoga. Właściciele wszystkich prezentowanych chust otrzymali skromne nagrody pieniężne ufundowane przez GOK.

STEFANIA SUCHORA





WYRÓŻNIONE CHUSTY



Na zakończenie imprezy wykonawców oraz widzów poczęstowaliśmy doskonałą grochówką, przygotowaną przez Dwór Sanna z Wierzchowisk oraz pieczywem ze „Starej Piekarni” Bartłomieja Gutka z Modliborzyc. Ogromne podziękowania dla sponsorów oraz osób, które pomogły nam przy organizacji imprezy.



Przewodniczący Rady Gminy – Piotr Rogoża i Wicestarosta Powiatu Janowskiego – Włodzimierz Gomółka złożyli hołd poległym żołnierzom przy zbiorowej mogile na cmentarzu w Modliborzycach.

LUBELSKIE LATO SENIORA

30 sierpnia 2012 r. przed Janowskim Ośrodkiem Kultury zostało zorganizowane Lubelskie Lato Seniora. Organizatorem było Janowskie Stowarzyszenie Niesienia Pomocy „Humanus”, we współpracy z kilkoma partnerami. Naszą gminę reprezentowała kilkudziesięcioosobowa grupa seniorów z działającego przy Gminnym Ośrodku Kultury – Klubu Seniora.



**KLUB SENIORA DZIAŁAJĄCY
PRZY GMINNYM OŚRODKU KULTURY W MODLIBORZYCACH**

W sali widowiskowej JOK-u odbyła się konferencja naukowa i powołano Uniwersytet Trzeciego Wieku. Przed ośrodkiem zorganizowano piknik integracyjny, podczas którego na scenie wystąpił również zespół z naszego Klubu. Rok 2012 został ogłoszony Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej.



**OPIEKUNOWIE KLUBÓW SENIORA
FOT. ALINA BOŚ**

WŁODEK GOMÓŁKA (1958 – 2012)

Od 1983 r., z niewielkimi przerwami, do chwili śmierci (urlopowany na czas pełnienia obowiązków wicestarosty) instruktor Gminnego Ośrodka Kultury w Modliborzycach, wieloletni dyrektor ośrodka. Absolwent Państwowego Studium Oświaty i Kultury Dorosłych w Warszawie. Zastępca animatora kultury, ze szczególnym uwzględnieniem tradycji i obrzędowości naszego regionu. Jako wicestarosta janowski był propagatorem idei promocji powiatu poprzez kulturę. Muzyk i wokalista, lider reaktywowanej po latach kapeli „Sanna”.



Wielokrotny mistrz szachowy, rozgrywanych na różnych szczeblach turniejów.

Działacz społeczny i samorządowy, radny Rady Gminy Modliborzycy II kadencji (1994-1998), członek zarządu, od 1998r. radny Rady Powiatu Janowskiego, przez niemal 8 lat wicestarosta powiatu.

Niech słowa o wdzięczności ludzi i szacunku, jaki budził, zastąpi wspomnienie tych wszystkich licznych osób i delegacji żegnających Włodka 12 września 2012 r., reprezentacji środowisk kultury z trzech województw, licznych zespołów, przyjaciół.

Andrzej Rząd

Włodku, przyjacielu

*Ucichł już dzwon kościelny
Ucichła już Twoja muzyka i śpiew
Pozostają wspomnienia
I pozostajesz w pamięci Ty!
Pozostajesz wśród nas.*

*Zostałeś powołany, aby swoim śpiewem, muzyką
i duszą artystyczną zasilić chóry aniołów*

*Tam w niebios chwale
będziesz grał i śpiewał
a my będziemy nasłuchiwać
Twojego głosu w tym chórze anielskim*

*Nie mówię żegnaj
Nie mówię, że to koniec
lecz w nadziei czekam...
że kiedyś razem znowu
się spotkamy i będziemy Tam!!!*

*Będziemy grać muzykę
będziemy śpiewać na chwałę*

*Przekroczyłeś próg wieczności
Stanąłeś przed obliczem
najwyższego dobrego Ojca,
który przygarnie Cię w swoje zastępy*

*Oczekując na spotkanie
mówię do zobaczenia!
Żyj w pokoju*

Jerzy Kałduś

ECHO Z PRZEDSZKOLA W MODLIBORZYCACH

WYCIECZKA DO ZAMOŚCIA

Dnia 8 czerwca 2012 r. dzieci z grup: pięcio- i sześciolatek /E.Czerwonki i D. Pikuli/ wzięły udział w autokarowej wycieczce do Zamościa. Dzieci odwiedziły ZOO, z zainteresowaniem oglądając zgromadzone tam okazy. Była to okazja do rozwijania zainteresowań światem przyrody oraz poznawania jej różnorodności.



Po tych wrażeniach edukacyjnych odwiedziliśmy „Krajinę Zabaw JAŚ I MAŁGOSIA”, a że dzieci uwielbiają ruch, radość i szaleństwo, ich potrzeby zostały w pełni zaspokojone. Do swojej dyspozycji dzieci miały: labirynty z przeszkodami, suche baseny z kulkami, zjeżdżalnie, trampoliny, tunele oraz wiele innych atrakcji.

Na zakończenie pobytu odwiedziliśmy Mc Donald's. Po dniu pełnym wrażeń dzieci, choć trochę zmęczone, ale szczęśliwe, powróciły do przedszkola. To była udana wycieczka.

BAJKA Z ŻYCZENIAMI DLA MAMY I TATY

20 czerwca 2012 r. pięcioletki pod kierunkiem wychowawczynie Elżbiety Czerwonka przedstawiły bajkę pt. „Przygoda niegrzecznej żabki”. Żabka, która nie słuchała mamy, po wielu przygodach w końcu się odnalazła, zwłaszcza, że każdej bajki, z tej także popłynęła nauka: zawsze trzeba słuchać mamy. Oczywiście w naszym przedszkolu są same grzeczne dzieci ...

Wszystkie dzieci wspaniale odegrały swoje „role”, wcielając się w postaci z bajki.

Była to także okazja do wypróbowania przez dzieci swoich teatralnych możliwości oraz prezentacji zdolności recytatorskich, wokalnych i tanecznych. Nie obyło się także bez humorystycznych wątków /poza scenariuszem/, co przysporzyło wszystkim wiele radości i świetnej zabawy. Jak z każdej bajki, z tej także popłynęła nauka: zawsze trzeba słuchać mamy. Oczywiście w naszym przedszkolu są same grzeczne dzieci ...



„Takich żabek w tym przedszkolu
To na szczęście nie ma wcale,
Nie unika nikt mozołu,
Kaźde z nas ma wiele zalet ...”



Przedstawienie wszystkim rodzicom bardzo się podobało, a dzieci zostały nagrodzone gromkimi brawami. Następnie w sali zajęć odbył się wspólny słodki poczęstunek, przygotowany we współpracy z rodzicami.

STARSZAKI ŻEGNAJĄ PRZEDSZKOLE

W ostatnim tygodniu czerwca sześciolatki pożegnały swoje przedszkole.

Starszaki zaprosiły rodziców i honorowych gości na uroczystą akademię.

Na wstępie p. dyrektor Elżbieta Krzysztoń podziękowała rodzicom za owocną współpracę, wręczając dyplomy, życząc wszystkim udanych wakacji.

Następnie dzieci zaprezentowały swój program artystyczny, przedstawiając poznane w przedszkolu wiersze i piosenki.



Na zakończenie starszaki z rąk wychowawczyń otrzymały dyplomy ukończenia przedszkola oraz pamiątkowe książeczki.

CO NOWEGO W PUBLICZNYM PRZEDSZKOLU W WIERZCHOWISKACH DRUGICH?

ZŁOTY JUBILEUSZ

90-lecie powstania parafii, odpust oraz złote jubileusze świętowano 24.06.2012 roku w Wierzchowiskach. Złoty jubileusz obchodzili: arcybiskup Stanisław Wielgus oraz ksiądz Józef Struski. Dzieci z naszego przedszkola wzięły udział w uroczystej mszy świętej. Dostojnym jubilatом recytowały piękne wiersze. Jednocześnie życzyły dużo zdrowia w dalszej posłudze kapłańskiej.



Nasze starszaki zaprezentowały się w pięknych ludowych strojach. Potem wręczyły niecodzienne bukiety - wiązanki z różnych kłosów zbóż, maków i słoneczników.

ADAPTACJA DZIECKA W PRZEDSZKOLU

Jak przygotować dziecko do przedszkola:

1. Pozytywne myślenie o placówce, informowanie dziecka o tym, że w przedszkolu będzie spędzać czas w towarzystwie innych dzieci bez rodziców.

Przed pójściem do przedszkola warto przekazać pociesze jak najwięcej informacji, żeby potem nie czuło się tak nieswojo w nowym miejscu, zwłaszcza kiedy nie będzie już obok niego mamusi. Nie zaszkodzi jeszcze opowiedzieć o tym, jak mama z tatą wspominają przedszkole.

2. Dziecko powinno bez pośpiechu rozpocząć swój dzień. Dobrze jest wstawać w miarę wcześniej, żeby nie śpieszyć się za bardzo. Dziecko powinno bez pośpiechu rozpocząć swój dzień. Trzeba pamiętać, że maluszki robią wszystko dużo wolniej niż dorośli. Poganianie malca powoduje, że jest jeszcze bardziej zestresowany i może gorzej znieść rozstanie z mamą.

3. Przez pierwszy miesiąc odbieramy wcześniej dziecko z przedszkola. Można przez jakiś czas wcześniej odbierać maleństwo do domu i stopniowo przedłużać jego pobyt. W końcu kiedyś będzie się musiało przyzwyczaić do nowego miejsca.

4. Dotrzymujemy słowa.

Ważne jest, żeby dotrzymać słowa. Jeżeli mama obieca dziecku, to powinna się tego trzymać. Debiutujący przedszkolak powinien być pewny, że może polegać na swoich rodzicach. W ten sposób zapewnia się mu poczucie bezpieczeństwa.

5. Okazywanie spokoju, poczucia bezpieczeństwa podczas rozstania. Rozstanie z dzieckiem nie jest łatwe zarówno dla rodziców, jak i samego malca. Trzeba jednak zachować „zimną krew” i nie pozwolić sobie na to, żeby wspólnie z dzieckiem roztkliwić się. Owszem dziecku należą się słowa otuchy, ale nie można pokazać, że to ciężkie przeżycie nie tylko dla niego. Część dzieci histeryzuje tylko przez chwilę, a kiedy mama czy tata będą już poza zasięgiem wzroku, nagle uspokajają się i zachowują się jakby nigdy nic.

6. Stanowcze rozstanie.

Dziecko nie może zobaczyć, że jego rodzice są przejęci, a nawet panikują. Da mu to podstawy do tego, żeby myśleć, że przedszkole to coś strasznego, skoro nawet rodzice są przejęci. Trzeba mówić stanowczo. Można uspokajać dziecko, ale nie za długo. Wystarczy powiedzieć parę słów otuchy. Jeśli to nie pomaga, to nie pozostaje nic innego jak z bólem serca wyjść z przedszkola i liczyć na to, że dziecko się uspokoi. Warto w tej sytuacji odrobinę zaufać paniom przedszkolankom. W końcu mają one już doświadczenie z płaczącymi dziećmi. Są też odpowiednio wykwalifikowane i wiedzą jak uspokoić beksę

7. Danie dziecku do przedszkola np. zabawki do domu.

Dajemy pociesze jakąś rzecz, która będzie się kojarzyła z domem (maskotka z którą, zasypia).

8. Wygodne ubranie dziecka.

Warto ubierać pociechę tak, żeby nie miała ona większych problemów np. ze zdjęciem spodenek w toalecie. Dobrze jest więc przynajmniej na początku założyć dziecku spodenki z gumką. Jeżeli, zwłaszcza na początku, dziecku zdarzy się przykra niespodzianka np. dziecko posiusia się, to potem będzie czuło jeszcze większą niechęć do przedszkola. Pakujemy maleństwu dodatkowe ubranie do przebrania.

9. Czytanie dzieciom książeczek np. „Wesołe przedszkole” - M. Kownackiej, „Bajki terapeutyczne” - M. Molickiej

10. Zorganizowanie czasu na bycie z dzieckiem po odebraniu go z przedszkola.

11. Odprowadzanie dziecka do przedszkola przez ojca, gdyż więź emocjonalna z ojcem jest zwykle mniejsza niż z matką

12. Ujednolicenie rytmu dnia w domu i przedszkolu.

JEST WIELE SPOSOBÓW WSPOMAGAJĄCYCH ADAPTACJĘ DZIECKA W PRZEDSZKOLU.

OTO KILKA Z NICH:

1. Nigdy nie należy straszyć dziecka przedszkolem (pójdziesz do przedszkola, to dopiero zobaczysz...).

2. Chodzenie do przedszkola powinno być traktowane jako naturalna rzecz (tata chodzi do pracy, mama chodzi do pracy, a dziecko do przedszkola).

3. Stopniowe przyzwyczajanie dziecka do placówki (krótki czas pobytu, bez jednego posiłku, bez leżakowania).

4. Pożegnania z dzieckiem powinny odbywać się bez pośpiechu, ale i też bez zbytniego przedłużania rozstania.

5. Jeśli rodzic spodziewa się problemów z rozstaniem dziecka, wskazane jest, by wcześniej porozmawiał z nauczycielem, gdyż będzie to wskazówką dla nauczyciela, aby poświęcić temu dziecku szczególną uwagę.

6. Rodzice powinni być konsekwentni w swoich działaniach, gdyż przerywanie rytmu chodzenia do przedszkola wydłuża tylko adaptację dziecka.

7. Cierpliwie czekajmy na wypowiedzi dzieci, pozwólmy im ochłonąć z pierwszych wrażeń, nie zamęczajmy ich pytaniami.

8. Uważnie słuchajmy wypowiedzi dzieci, nie bagatelizujmy ich problemów, podtrzymujmy je na duchu, wspierajmy je.

ZAPEWNIENIE MALUCHOWI DOBREGO STARTU W PRZEDSZKOLU WYMAGA OD RODZICÓW PRZESTRZEGANIA KILKU ZASAD:

Pokaż swojemu dziecku wcześniej jego nowe przedszkole, niech obejrzy ogród, plac zabaw. Zachęć go to wejścia do środka, by mogło zapoznać się z szatnią, salami.

Postaraj się, by porozmawiało ze swoją przyszłą panią, zawsze wyrażaj się o niej ciepło, przecież to twojej opinii zawierza maluch.

Mów o pójściu do przedszkola jak o wielkim wydarzeniu, które jest przyjemne, wspominaj o czekających na dziecko atrakcjach.

Zaprowadzając dziecko do jego grupy unikaj długich pożegnań. Rodzice zwykle rozdarcie płaczem i gorącymi uściskami pociechy, nie mają serca „odkleić” go od siebie. Pozwól działać nauczycielce, która zwykle empatycznym podejściem oswaja malucha z nowym miejscem i kolegami. Twoje długie przebywanie na sali powoduje chaos w odczuciach przedszkolaka.

Jeśli to możliwe, w pierwszych dniach przychodź po dziecko wcześniej, tak by nie zdążyło bardzo stęsknić się za tobą. Potem wydłużaj czas swojej nieobecności, ale zawsze przestrzegaj tyłu godzin, ile obiecasz. Mały człowiek jest bardzo wrażliwy na twoje słowa, jeśli raz go oszukasz, odkupisz to scenami „dziecięcej hysterii” i zaburzyli mu zaufaniem.

Pozwól zabierać do przedszkola ulubioną zabawkę dziecka, spowoduje to przeniesieni elementu dawnej rzeczywistości do nowej.

Zawsze bądź ciekaw, co dziecko robiło w czasie zajęć. Ćwicz z nim nowopoznane piosenki i zabawy. Okazuj nieustanne zainteresowanie jego pracą!

Nawiązuj kontakt z nauczycielką i personelem przedszkola. Przekaż im preferencje żywnościowe dziecka. Nie obawiaj się mówić o tym, co cię martwi w jego zachowaniu. Kadra pedagogiczna jest tam przecież dla dziecka, wychowuje je i rozwija w nim jego najlepsze strony.

Rozpoczęcie edukacji przedszkolnej jest czasami większym przeżyciem dla rodzica niż jego potomstwa. Twoja nadmierna opiekuńczość i przesada mogą zakłócić naturalny rytm przystosowywania się dziecka do zmian.

Zaufaj wykształconym i przygotowanym do pracy nauczycielkom - one nie zrobią nic złego twojemu maleństwu! Jednakże jeżeli coś ci nie odpowiada w ich zachowaniu, nigdy nie mów o tym w obecności dziecka, podważasz tym samym autorytet „jego pani” i nie przyczyniasz się do poprawnej współpracy między wami.

Anna Budkowska
Zofia Szewdo

ZESPÓŁ SZKÓŁ W MODLIBORZYCACH

EDUKACYJNA PODRÓŻ DO KRAINY BAJEK

Edukacyjne podróże mogą przebiegać różnymi ścieżkami. Tym razem okazją do zgłębiania tajników języka angielskiego stała się praca nad realizacją bajki "Snow White" – „Królowa Śnieżka” w angielskiej oraz polskiej wersji językowej.

Praca nad bajką stworzyła możliwość połączenia pasji tworzenia (opracowanie dekoracji i detali do bajki) oraz zamiłowania do języka angielskiego.

Siedemnaścioro małych aktorów z klasy II a Szkoły Podstawowej w Modliborzycach pięknie zaprezentowało swoje umiejętności. Imprezę zwińczyło spotkanie w bibliotece szkolnej z udziałem rodziców, dyrekcji i nauczycieli.

Zapraszam do obejrzenia zdjęć z naszej imprezy.

Ewa Ż-Rycerz



„А ВСЕ ТАКИ ЖАЛЬ...”



Bułat Okudźawa. Rosyjski bard, poeta, prozaik, kompozytor ballad, pieśni lirycznych i satyrycznych, dramaturg, wreszcie – człowiek. Skromny, cichy, wrażliwy, boleśnie doświadczony przez los. Artysta, któremu przyszło żyć w trudnych czasach stalinowskiego terroru i zmierzyć się z ówczesną rzeczywistością, za tarczę ochronną obierając sobie tylko pełne melancholii i ciepła utwory.

Sylwetka tego niezwykłego twórcy i bogaty dorobek artystyczny Okudźawy zainspirowały uczniów Liceum Ogólnokształcącego Zespołu Szkół w Modliborzycach do zorganizowania wieczorku poetyckiego, który przybliżył młodzieży tę wyjątkową postać.



Dzięki kreatywności pani Agnieszki Gorczyzy i pani Magdaleny Wołoszynek powstał mały „spektakl”, który pozwolił poznać utwory Bułata Okudźawy i jego zyciorys. Nastrojowe spotkanie było okazją do wysłuchania zarówno oryginalnych utworów samego barda, jak też i wykonań polskich artystów, którzy czerpali z twórczości Okudźawy inspirację.

Dla większości uczestników było to pierwsze zetknięcie z osobą Okudźawy, ale najlepszym dowodem na to, że z pewnością nieostatnie pozostaje fakt, że ów montaż słowno – muzyczny rozniósł się szerokim echem wśród szkolnych korytarzy, został powtórzony dla szerokiego grona uczniów i wywarł ogromne wrażenie na wszystkich zebranych.

Bułat Okudźawa, jako bojownik o wolność, „wyposażony” tylko w wielkie serce i talent, zapisze się w pamięci młodzieży jako wspaniały poeta, bard i przede wszystkim niezwykle człowiek o magnetycznym spojrzeniu...

I tylko żal, że nic już dla nas nie stworzy, nie zaśpiewa, nie zagra...

Jola Lenart

ACH, LUBELSKIE...

20 września 2012 r. uczniowie klasy III a zwiedzili Zamek Lubelski wraz z gotycką katedrą. Podziwiali galerię obrazów, wystawę broni i wytwory sztuki ludowej. Poznali legendy i historię starego Lublina.



Film „Epoka lodowcowa 4” w cyfrowej wersji 3D uświadomił im, jak wielką i stałą wartość w życiu mają więzy rodzinne oraz przyjaźń. Pokazywał, że niejednokrotnie odwaga i determinacja pozwalają przezwyciężyć wszelkie trudności.



„Małe co nieco” w McDonalds zaspokoiło głód i nawet jesienny deszcz nie mógł zakłócić przyjemnie spędzonego czasu w miłej atmosferze.

Bożena Pikula
Magdalena Wołoszynek

Z ŻYCIA PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ I PUBLICZNEGO GIMNAZJUM IM. JANA PAWŁA II W STOJESZYNIE PIERWSZYM

ŚWIĘTO PATRONA SZKOŁY

13 czerwca 2012 roku w Publicznej Szkole Podstawowej i Publicznym Gimnazjum im. Jana Pawła II w Zespole Placówek Oświatowych w Stojeszynie Pierwszym obchodziliśmy kolejną rocznicę nadania naszej szkole imienia.

Imię naszego patrona- Jana Pawła II, to dla nas wszystkich nie tylko powód do dumy, ale i zobowiązanie, które powinno być inspiracją do podejmowania kolejnych działań. Jan Paweł II jest naszym wzorem, ułatwia nam wyznaczenie sobie celu w życiu, utwierdza nas w przekonaniu że to, co robimy nie jest pozbawione sensu.

Obchodom uroczystości towarzyszył Przegląd twórczości Karola Wojtyły i wierszy o Janie Pawle II. W przeglądzie wzięły udział szkoły gminy Modliborzyce: Zespół Szkół im. Jana Kochanowskiego w Wierchowiskach Drugich, Publiczna Szkoła Podstawowa w Wolicy Pierwszej, Zespół Szkół w Modliborzycach, Zespół Placówek Oświatowych w Stojeszynie Pierwszym oraz Zespół Szkół im. Jana Pawła II w Potoczku.

Swoją obecnością zaszczytliły nas władze gminy Modliborzyce na czele z Panem Wójtem, ksiądz proboszcz parafii Brzeziny Stojeszyskie, dyrektorzy szkół z opiekunami, bibliotekarze, przedstawiciele GOK-u w Modliborzycach oraz rodzice uczniów naszej szkoły.

Przegląd nie miał charakteru konkursu, lecz prezentacji poszczególnych szkół, a jego celem była wzajemna integracja, uczczenie pamięci patrona, popularyzowanie twórczości Karola Wojtyły wśród dzieci i młodzieży, poszukiwanie trwałych wzorców w życiu Jana Pawła II oraz budzenie i rozwijanie zdolności recytatorskich wśród uczniów.

Młodzi wykonawcy prezentowali swoje talenty deklamatorskie w czterech kategoriach wiekowych:

- I - przedszkolaki,
- II - uczniowie klas I-III szkoły podstawowej,
- III - uczniowie klas IV-VI szkoły podstawowej,
- IV - młodzież gimnazjalna.

Uczniowie recytowali najpiękniejsze fragmenty poezji patrona, wprowadzając zgromadzonych w zadumę i refleksję. Uczestnicy przeglądu doskonale wywiązały się z zadania interpretacji i prezentacji, jakże trudnej dla młodego pokolenia twórczości poetyckiej Karola Wojtyły i innych autorów, piszących o Janie Pawle II.



PRZEDSZKOLAK KAMIL GAJÓR



To z pewnością zasługa nauczycieli - opiekunów, którzy przygotowali swoich podopiecznych do występu. Wszyscy recytatorzy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz upominki. Po zmaganiach z poezją uczestnicy uroczystości zostali zaproszeni na obiad i degustację kremówek.

Występ chóru szkolnego oraz część artystyczna w wykonaniu gimnazjalistów uświetniły rocznicę nadania szkole imienia.

Na zakończenie Pani dyrektor Małgorzata Wiśniewska złożyła wszystkim serdeczne podziękowania za pracę włożoną w przygotowanie uroczystości i zaprosiła na kolejny Przegląd Recytatorski za rok.



Uroczyste obchody Święta Patrona naszej szkoły dostarczyły wszystkim niezapomnianych wrażeń i wzruszeń. Przypomniły nam także, że Jan Paweł II był nie tylko wielkim papieżem, ale najlepszym wychowawcą dzieci i młodzieży. Jesteśmy dumni, że możemy kontynuować jego misję w naszej szkole.

Koordinator uroczystości
Grażyna Orzeł

„STOJESZYN - MOJA MAŁA OJCZYZNA”

Współczesny świat to niejednokrotnie dla młodych ludzi globalna wioska. Szybki dostęp do informacji i mediów często sprawiają, że dla młodzieży lokalny patriotyzm staje się niemożliwy, a wychowanym w informacyjnym szumie dzieciom trudno jest odnaleźć właściwą drogę. **A przecież nasza Mała Ojczyzna jest tak blisko, na wyciągnięcie ręki, z piękną przyrodą, historią i pamięcią o ludziach, którzy ją tworzyli i nadal tworzą.** Upowszechnianie wśród młodzieży wiedzy o własnym regionie i zachowanie pamięci o historii rodzinnej miejscowości to fundament wychowania, dlatego bardzo nas ucieszyło, kiedy po burzliwych dyskusjach uczniowie klasy II gimnazjum wybrali temat projektu edukacyjnego „Stojeszyn moja mała Ojczyzna”.

Uczniowie pracowali w czterech tematycznych grupach.

- Grupą historyczną opiekowała się pani Jadwiga Graboś – nauczycielka historii.
- Grupa geograficzna pracowała pod kierunkiem pani Doroty Rząd – nauczycielki geografii.
- Grupą matematyczną opiekowała się pani Alicja Wołkowicz – nauczycielka matematyki.
- Grupą biologiczną opiekowała się pani Ewa Kamińska Rząd – nauczycielka biologii.

26 czerwca 2012 roku w ZPO w Stojeszynie Pierwszym odbyło się podsumowanie projektu.

Gimnazjaliści przygotowali piękną oprawę uroczystości, zgromadzili dawne przedmioty codziennego użytku, wystawę skał z najbliższej okolicy, wystawę kart zielnikowych roślin zielnych rosnących na polach, łąkach, przy drogach i płotach, całość ozdobiły bukiety z kwiatów polnych, łąkowych oraz przydomowych ogródków.

Uczniowie z grupy historycznej zebrali i usystematyzowali dane o przeszłości historycznej swojej miejscowości, zebrali wspomnienia starszych mieszkańców Stojeszyna na temat życia codziennego, zwyczajów i obyczajów, organizacji Koła Gospodyń Wiejskich oraz o tym, jak dawniej wyglądały zajęcia w szkole. Efekty swojej pracy przedstawili w postaci inscenizacji „Jak to dawniej bywało”, mieliśmy również okazję poczęstować się doskonałymi „kaszakami” – ciastem charakterystycznym dla naszego regionu.

Uczniowie z grupy geograficznej zgromadzili informacje o położeniu Stojeszyna, geologii, rzeźbie terenu, klimacie, wodach oraz glebach i pokazali je w postaci prezentacji multimedialnej. Wszystkie zdjęcia i filmy, wykorzystane w prezentacji uczniowie, wykonali samodzielnie. Szczególnie ciekawe były fotografie, przedstawiające żywe procesy erozyjne na zboczach wąwozów, wykonane wczesną wiosną w Dolach Felińskich.

Grupa biologiczna w formie prezentacji multimedialnej zaprezentowała bogaty świat zwierząt oraz zbiorowiska roślinne, występujące w najbliższej okolicy. Uczniowie samodzielnie „wytropili” i sfotografowali rośliny chronione, a także coraz piękniejsze przydomowe ogródki. Zebrali rośliny i przygotowali wystawę kart zielnikowych, mogliśmy również spróbować syropów z roślin leczniczych - mniszka lekarskiego i bzu czarnego oraz podziwiać najpiękniejsze zakątki naszej miejscowości.

Uczniowie z grupy matematycznej w atrakcyjny sposób ukazali Stojeszyn w liczbach. W formie prezentacji multimedialnej, za pomocą diagramów i wykresów przedstawili między innymi: strukturę użytkowania ziemi, strukturę zasiewów, strukturę wiekową i płciową ludności, zużycie wody i produkcję śmieci na 1 mieszkańca.

Serdeczne podziękowania składamy artystce i twórczyni ludowej ze Stojeszyna, pani Stefanii Suchorze, która była naszym specjalnym gościem. Podczas pokazu wyplatania swoich oryginalnych wyrobów, twórczyni wiele opowiadała o pracy związanej z pozyskaniem rogożyny oraz jej żmudnemu przygotowaniu, tak aby stała się gotowym materiałem do wyplatania kapeluszy i koszyków.



Uczniowie podczas mini warsztatów plecionkarstwa własnoręcznie mogli się przekonać, że nie jest to łatwa sztuka.

Realizacja projektu przyniosła wiele satysfakcji zarówno nauczycielom, jak i młodzieży i z pewnością przyczyniła się do budowania

poczucia odpowiedzialności za miejsce, w którym żyjemy, rozwijania pasji poznawczej i zainteresowań uczniów, doskonalenia ich umiejętności pracy w zespole oraz pracy metodą projektu.

Koordinator projektu
Ewa Kamińska-Rząd

NASI GIMNAZJALIŚCI NAJLEPSI W GMINIE, POWIECIE I WOJEWÓDZTWIE

Dnia 29 czerwca 2012r. w Zespole Placówek Oświatowych w Stojeszynie Pierwszym im. Jana Pawła II, jak we wszystkich polskich szkołach, odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Ten szczególny dzień zapoczątkowała w naszej szkole msza św., odprawiona przez Księdza Kanonika Krzysztofa Woźniaka, w której to uczestniczyli nauczyciele, uczniowie z rodzicami, a także poczet sztandarowy naszej szkoły.

Po mszy głos zabrała dyrektor szkoły pani Małgorzata Wisińska, która powitała przybyłych gości, po czym mikrofon oddała absolwentom naszej szkoły – klasie III gimnazjum. Odchodzący uczniowie w podziękowanie za dar najpiękniejszy, czyli za wiedzę i serce dyrektorowi, wychowawcy, radzie pedagogicznej, wszystkim pracownikom szkoły i rodzicom zadeedykowali piękne życzenia i podziękowania. Smutek zagościł w nie jednym sercu na myśl o rozstaniu, jednak smutek ten osładzała świadomość, **jak dobre wyniki osiągnęła nasza młodzież z egzaminu gimnazjalnego.**

INFORMACJA O WYNIKACH EGZAMINU GIMNAZJALNEGO - SZKOŁA TYP WYMAGAŃ - STANDARDOWY

	Część humanistyczna				Część matematyczno-przyrodnicza				Języki obce					
	Język polski		Historia i wiedza o społeczeństwie		Matematyka		Przedmioty przyrodnicze		Język angielski poziom podstawowy		Język angielski poziom rozszerzony		Język rosyjski poziom podstawowy	
	Pkt	%	Pkt	%	Pkt	%	Pkt	%	Pkt	%	Pkt	%	Pkt	%
NASZA SZKOŁA	23,0	72	20,1	61	14,4	48	14,4	55	28,3	71	21,1	53	25,0	63
Gmina	21,7	68	20,2	61	13,2	44	13,0	50	25,0	63	17,5	44	26,2	66
Powiat	21,9	68	20,2	61	13,7	46	12,8	49	23,9	60	17,0	43	26,3	66
Województwo	21,3	67	20,1	61	14,0	47	13,1	50	24,8	62	17,7	44	26,7	67

Najważniejszym punktem uroczystości dla gimnazjalistów było wręczenie uczniom przez **panią dyrektor oraz Wójta Gminy Modliborzycy – pana Witolda Kowalika świadectw, nagród i wyróżnień** za szczególne osiągnięcia w nauce oraz za reprezentowanie z sukcesem naszej szkoły w zawodach sportowych.



Tego dnia byliśmy świadkami nie tylko pożegnania klasy III gimnazjum, ale także zakończenia kolejnego etapu nauczania przez klasę VI. Dla uczniów tej klasy kończący się rok szkolny był szczególnie trudny z powodu pierwszego ważnego w ich życiu egzaminu, jakim jest ogólnopolski sprawdzian szóstoklasistów. Jednak i w tym przypadku uczniowie nie zawiedli, a nauczyciele mogą być dumni, gdyż klasa zdobyła **bardzo dobrą średnią ze sprawdzianu.**



Mamy nadzieję, że pójdziecie w ślady starszych kolegów – absolwentów i za trzy lata powtórzycie ich **wynik**, a może napiszecie lepiej?

Wychowawca
klasy III gimnazjum
Maria Piotrowska

W KRĘGU SZTUKI



„ODLATUJĄ”
TECHNIKA MIESZANA

IRENA ROWICKA

KONKURS FOTOGRAFICZNY

„CZTERY PORY ROKU W GMINIE MODLIBORZYCE”

Gminna Biblioteka Publiczna im. Kazimierza Zielińskiego w Modliborzycach zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym „Cztery pory roku w gminie Modliborzycy”.

Każdy uczestnik konkursu składa 8 zdjęć (po 2 z każdej pory roku), format 13 x 18 cm oraz zdjęcia w wersji elektronicznej. Prace będą oceniane w czterech kategoriach, związanych z danymi porami roku.

Termin składania prac upływa **31 października 2012 r.**

Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród odbędzie się w Gminnej bibliotece Publicznej w Modliborzycach 13 listopada 2012 r.

Patronat nad konkursem objął Przewodniczący Rady Gminy Modliborzycy - Piotr Rogoża.

Zapraszamy
GBP

Z ŻYCIA SZKOŁY PODSTAWOWEJ W WOLICY PIERWSZEJ

„BAW SIĘ I BĄDŹ BEZPIECZNY!” REALIZACJA PROJEKTU EDUKACYJNEGO UNICEF

Projekt zakładał przede wszystkim uświadomienie najmłodszych dzieci w zakresie niebezpieczeństw, na jakie są one narażone w miejscach, w których przebywają najczęściej, tj. domu, placu zabaw, parku, na drodze. Ważnym jest, by dzieci potrafiły samodzielnie dokonywać świadomych wyborów, np. co do miejsca zabawy czy formy spędzania wolnego czasu. Uczniowie poznali ryzyko, jakie wiąże się z nieprzestrzeganiem zasad ruchu drogowego, lekkomyślnym zachowaniem się w wodzie lub też nieostrożnym obchodzeniem się z materiałami łatwopalnymi czy też substancjami trującymi.

Ważnym elementem projektu było także włączenie treści związanych z wypadkami dzieci na wsi. Zwracaliśmy uwagę na ten problem, tak by dzieci potrafiły lepiej zadbać o własne bezpieczeństwo w trakcie odbywających się sezonowych prac rolnych. Program realizowała w kl. 0-3 pani Agnieszka Kucharczyk

REALIZACJA PROGRAMU „CZyste Powietrze wokół nas”

Program Edukacji antynikotynowej zrealizowany został w oddziale przedszkolnym przez panią Elżbietę Pyrak przy współpracy ze Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną w Janowie Lubelskim.

Dzięki zajęciom dzieci zwiększyły wiedzę dotyczącą szkodliwości dymu, obserwowały różne jego źródła, wspólnie z rodzicami wykonywały plakaty „Skutki palenia”.

Podczas uroczystości z okazji Dnia Dziecka dzieci przygotowały przedstawienie o tematyce antynikotynowej, śpiewały piosenki, zachęcały rodziców do dbania o zdrowie i zerwanie z nałogiem palenia.



DNI RODZINY

W naszej szkole w ramach Dni Rodziny obchodziliśmy wspólnie: Dzień Matki, Dzień Dziecka, Dzień Taty.



DZIEŃ MATKI



DZIEŃ DZIECKA



DZIEŃ TATY

WYCIECZKA DO KAZIMIERZA DOLNEGO

Dnia 22 czerwca 2012 r. wyruszyliśmy na rodzinną wycieczkę do Kazimierza. Oto główne atrakcje:

W muzeum przyrodniczym

Zwiedzanie miasta

Na placu zabaw



**NA GÓRZE
TRZECH KRZYŻY**

REJS STATKIEM PO WIŚLE



ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO 2011/2012



ŻEGNAMY KLASĘ TRZECIĄ

DLA PSZCZELARZY I NIE TYLKO... „MIODU W ŻYCIU, MIODU W PASIECE”

Takie słowa witają wszystkich, którzy pojawią się w Pasiece „Barć” w Kamiannie.

Kamianna to mała, licząca 200 mieszkańców, wieś w województwie małopolskim w gminie Łabowa. Tutaj znajduje się ośrodek pszczelarski znany z dużej produkcji miodu i produktów pszczelich, Muzeum Pszczelarstwa oraz Światowe Centrum Apiterapii.

Miejscowość leży w Beskidzie Niskim w odległości kilkunastu kilometrów od Krynicy Górskiej. Można też dojechać do niej z Nowego Sącza lub Gorlic. Kamianna jest chętnie i licznie odwiedzana przez turystów i kuracjuszy a pobyt w niej dostarcza każdemu wielu niezapomnianych wrażeń. Zachwyca bujna zieleń i piękne krajobrazy, spokój i cisza.

Co w Pasiece „Barć” znajdzie zwykły wycieczkowiec? Z pewnością zainteresują go ule figuralne, którym nadano kształt: osób, kolorowych domków, cerkiewek, kościółków i innych niezwykłych przedmiotów.



Zgromadzono ich kilkadziesiąt i ustawiono na wzniesieniu. Co więcej – w ulach tętni życie, gdyż nadal zamieszkują je pracowite pszczoły. Zbierają one miód spadziowy, który tu powstaje głównie z drzew jodły. Ciekawscy mogą nawet sprawdzić, co dzieje się we wnętrzu ula...

**NIETYKŁE
ULE
FIGURALNE**



Na miejscu w sklepie można kupić różnorodne produkty pszczele i ich przetwory. W kawiarni podawane są do degustacji miody pitne- dwójniki, trójniki, czwórniki, jest więc okazja, by przekonać się, jak smakują tradycyjne polskie trunki.

Kamianna to raj dla prawdziwych pszczelarzy. Pasieka prowadzi bowiem działalność szkoleniową i informacyjną z zakresu pszczelarstwa i apiterapii, czyli leczenia produktami pszczelimi, takimi jak: pyłek kwiatowy, pierzga, kit, wosk i propolis.

Pasieka wykonuje podstawowe analizy miodów i innych produktów pszczelich. Ponadto rozprawdza wydawnictwa literatury fachowej, sprzęt pszczelarski a nawet sprzedaje wychodowane matki pszczoły...

Cóż jeszcze dodać? Chyba tylko informację, iż corocznie Pasieka ofiarowała miód spadziowy Papieżowi Janowi Pawłowi II.

Wizyta w Kamiannie łączy się ze zwiedzaniem kościoła parafialnego. Tu można wysłuchać fascynującej opowieści o księdzu doktorze Henryku Ostachu, który będąc miejscowym proboszczem i znawcą pszczelarstwa, nauczył go i rozpropagował wśród parafian.

Jak ważne są pszczoły i efekty ich pracy, świadczą słowa umieszczone w kościele w głównej nawie. Brzmiały one: „Tyś kazał zapalać w przybytkach Twoich stworzone z pracy pszczoł świece”.



**WNĘTRZE
KOŚCIOŁA
Z NAPISEM
DOTYCZĄCYM
PSZCZOŁ**

W czasach, gdy naukowcy ostrzegają nas o wymieraniu pszczoł, być może należy lepiej poznać życie i obyczaje tych pożytecznych owadów, by je ocalić przed zagładą.

Z pewnością pomoże nam w tym Kamianna...

Zuzanna Skoczyńska

OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA...

Pierwsze wzmianki o Kalenem pochodzą z 1749 roku. Wieś powstała w lasach należących do dóbr modliborskich po ich wykarczowaniu. Założona została na prawie czynszowym i zasiedlona przez osadników wywodzących się z Sanu. W późniejszych latach, wskutek powstałych zadłużeń w placeniu czynszu, osadnicy zobowiązali się do odrabiania pańszczyzny. W 1846 roku w Kalenem było 9 zagród, posiadających różnorodną wielkość i kształt. Wieś ze wszystkich stron była otoczona lasami. Po reformie uwłaszczeniowej chłopci zamieszkujący Kalenne zostali uwłaszczeni. W myśl wydanego dekretu ilość otrzymanej ziemi była uzależniona od ilości dni odpracowanej pańszczyzny.

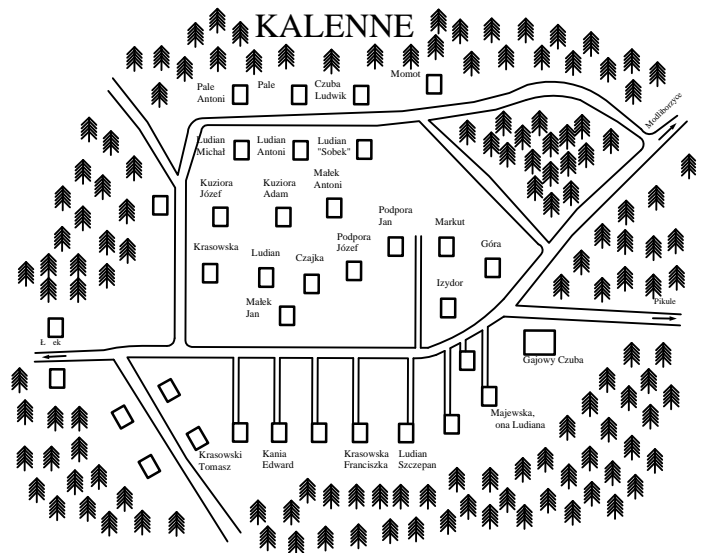


MAPKA Z KRÓLESTWA POLSKIEGO

W 1921 roku we wsi mieszkało 119 osób i było 18 gospodarstw. W okresie międzywojennym powstało Koło Młodzieży Wiejskiej i szkoła. Ponieważ szkoła nie posiadała własnego budynku, zajęcia odbywały się w domu Jana Małki. Nauczycielem wówczas był Stanisław Bryczek.

W latach trzydziestych XX wieku we wsi było około 28 zagród, karczma i tartak, którego właścicielem był Żyd. Na obrzeżach wsi była gajówka oraz palarnia węgla. Według przekazów ustnych, wieś była biedna. Domy mieszkalne zbudowane były z tzw. okrągłaków, które ocieplano gliną ze słomą, kryte słomianymi strzechami. Gospodarstwa były nieduże, najczęściej składające się z domu mieszkalnego, zwanego potocznie „chatupą” i stodoły. Tylko niektóre zagrody posiadały budynki gospodarcze. Mieszkańcy uprawiali żyto i ziemniaki, zbierali owce leśne a także zajmowali się bartnictwem.

II wojna światowa poczyniła spustoszenie w tej śródleśnej wiosce. Dnia 3 października 1942 roku wieś została spacyfikowana i spalona przez niemieckich żołnierzy, podobnie jak kilka sąsiednich wiosek usytuowanych w pobliskich lasach.



**MAPA WSI KALENNE – LATA 1930 – 1942
MAPĘ WYKONAŁ TOMASZ MUZYKA**

Osoby ocalałe z tej masakry, opowiadają, iż owego dnia niespodziewanie z lasu, od strony wsi Łązek pojawili się żołnierze niemieccy. Zaskoczeni mieszkańcy w popłochu szukali schronienia w pobliskim lesie. Tylko nieliczni uratowali swoje życie, ukrywając się w lasach. Wiele domostw pozostało pustych, gdyż wszyscy domownicy zginęli od hitlerowskich kul. Niektórzy ginęli na progach swoich domów, a podwórka usłane były ciałami mieszkańców wsi. Ofiarami mordu były w większości kobiety i dzieci. Pacyfikacja wsi powiązana była z próbami zahamowania ruchu oporu, działającego na tych terenach oraz nasiloną wówczas realizacją Generalnego Planu Wschodniego. W tym okresie podobne pacyfikacje były w sąsiednich wioskach, usytuowanych w Lasach Janowskich, wśród nich – Gwizdów, Osówek i Pikule.

W tym roku mija 70 lat od masakry, jakiej dokonali hitlerowscy okupanci na mieszkańcach wsi Kalenne. Niemcy zamordowali wówczas około 60 mieszkańców wsi i spalili 13 zagród. Nie możemy zapomnieć o gehennie, jaką przeszli mieszkańcy tej ziemi – to nasze przesłanie.

Urzsula Bzdrya

“KARTKI Z PAMIĘTNIKA...”

Życie moje w tym czasie koncentrowało się wokół Marysi i pracy w domu. Mamusia często wyjeżdżała w poniedziałki do Niedzwicy, słynącej z końskich targów, we wtorki do Kraśnika, w środy do Zaklikowa, w czwartki do Janowa Lubelskiego, w piątki w Modliborzycach - w ten sposób zarabiała na utrzymanie domu. Jednocześnie raz w tygodniu wykonywała zawód rzeźnika, dzięki temu mieliśmy zawsze kawałek cielęciny lub wieprzowiny na obiad. Marysia oczekiwała powrotu babci z jarmarku, zawsze dostawała jakieś słodycze lub rogaliki, albo kawałek materiału, z którego szyłam sukieneczki. Wiadomości zdobyte w szkole krawieckiej w Warszawie przed wojną przydały się bardzo. Gdy musiałam wyjść do sklepu w kolejkę, bo przywieźli jakieś buty lub pończochy fildekosowe, zostawiałam Marysię pod opieką Marii i Ignacego Tomkiewiczów, których ogród przylegał do naszego podwórka. Państwo Tomkiewiczowie przybyli do Modliborzyc po I wojnie. Uciekli z Petersburga, gdy wybuchła rewolucja w Rosji 1917 r. przez zieloną granicę. Pamiętam duże formaty zdjęcie, ukryte na koszu pod kocem w kuchni, na którym był car Mikołaj II z żoną Aleksandrą w otoczeniu dworu. Wszystkie panie były w długich, czarnych sukniach z białymi kołnierzykami, na rękach długie rękawiczki, natomiast mężczyźni w czarnych smokingach, białych koszulach z czarnymi muszkami. Wśród nich był pan Ignacy jako carski urzędnik, a pani Maria jako dama dworu. Doskonale mówili po polsku i rosyjsku. W okresie międzywojennym pan Tomkiewicz pracował w gminie w Modliborzycach jako sekretarz. Po II wojnie zajmowali domek pożydowski, składający się z pokoju, kuchni i sieni, obok była mała komórką na drewno, a przed domem ogródek pełen kwiatów i warzyw i kilka drzewek owocowych. Na ławeczce przed domem siadywała pani Maria od 1948 r. samotnie, ponieważ pan Ignacy zmarł, a ich jedyna córka Marysia zwana Marychną razem z Niną Kubicką – córką aptekarza - uczyły się w szkole prowadzonej przez ss. Urszulanki w Lublinie. Do pani Marii Tomkiewicz szłam jak do mamy, zawsze udzieliła mi mądrej rady i niejednokrotnie pomocy. Na ławeczce przed domem, zwykle w niedzielne popołudnie po niesporach, można było spotkać panią Marię Jopek – gospodynię dra Kazimierza Zielińskiego, panią Janinę Urban – żonę kamasznika, panią Wieczorek, która przynosiła wodę z miejscowej studni na rynku dla starszej pani Marii, panią Chmielową – żonę młynarza, który był więźniem Oświęcimia. Wszyscy chętnie odwiedzali p. Tomkiewiczową, która cieszyła się szacunkiem w naszym sąsiedztwie.

Główna droga prowadząca przez Modliborzycy miała białą, kamienną powierzchnię, z której w upalne dni unosiły się kłęby kurzu, szczególnie gdy przejechała „stonka” – tak nazywano autobusy kursujące na trasie Janów – Kraśnik. Wzdłuż drogi nasadzono topole, drzewa popularne w epoce socjalizmu, szybko rosnące, które stanowiły małą zasłonę przed kurzem i szumem pojazdów. Na trasie Janów – Lublin kursował raz dziennie duży autobus firmy angielskiej Leyland. Takie autobusy Polska otrzymała po wojnie w ramach pomocy od UNRRA – stare, zdezelowane, krótko eksploatowane ze względu na zły stan techniczny.

Do stacji kolejowej w Szastarce można było dostać się furmanką lub piechotą, a stąd do Lublina lub Rozwadowa. Przystanek kolejowy w Polichnie utworzono w latach sześćdziesiątych. W trzecim roku życia Marysię oddałam do miejscowego przedszkola, którego siedzibą był dom pp. Stachurskich przy zbiegu ul. Długiej i Zaborskiej. Kierowniczką przedszkola była pani Leokadia Bielawska – pełniąca funkcję kierownika, nauczyciela, wychowawcy i księgowej. W pracy z dziećmi pomagała pani Józia, której nazwiska nie pamiętam. Pracowała jako wychowawczyni, grała na skrzypcach i harmonii, uczyła tańczyć, śpiewać, deklamować wiersze i prowadziła gimnastykę.



Z przyjemnością patrzyliśmy na nasze dzieci tańczące krakowiaka i kujawiaka na zorganizowanej przez obydwie panie akademii. Stroje szyłyśmy same z różnych materiałów i kolorowej bibuły pod kierunkiem pani Józii. Posiłki przygotowywały pani Bronisława Abramek i pani Olszowa. W przedszkolu w skromnych warunkach było czysto i wszystko uporządkowane. Furtkę od podwórka zawsze zamykano na haczyk, żeby dzieci nie wychodziły poza teren przedszkola. Lecz jednego razu Marysia zauważyła, że bramka jest otwarta i wyszła. Był to piątek, dzień targowy. Do domu około dziesiątej wpadła p. Abramkowa z pytaniem, czy Marysia jest w domu? Nie, przecież zaprowadziłam ją do przedszkola. Okazało się po godzinie, że Marysia poszła na targowisko. Znalazłam ją na furmance, z zaciekawieniem obserwującą handlujących. Siedziała obok babci. Szczęśliwa, że dziecko znalazłam, odprowadziłam do przedszkola, przepraszając za kłopot panie wychowawczynię i panie z kuchni.

Aleksandra Solińska

W STRASZNĄ ROCZNICĘ

Roztoczański Bełzec tylko z pozoru nie ma wiele wspólnego z Modliborzycami – w istocie bowiem obie miejscowości łączy trwały związek. Związek ów symbolizują polskie i hebrajskie litery, składające się na nazwę Modliborzycy i położone w Bełczu – na miejscu strasznym, miejscu świętym.



Fot. Waldemar Bałda

Miejscem tym jest cmentarz-pomnik-muzeum, urządzony w 2004 r. tam, gdzie w latach 1942-43 rozciągał się hitlerowski obóz śmierci, Dienststelle Bełzec der Waffen SS, jeden z przeklętych zakątków, w których naziszi zamierzali doprowadzić do „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”.

Równe 70 lat temu miała miejsce główna faza mordów w Bełczu: żydowskich mieszkańców miast i wsi z Generalnego Gubernatorstwa, wypędzonych siłą z domostw, udręczonych podróżą w wagonach towarowych, wyładowywano na bocznicę przy obozie. Witały ich napisy - „Całkowite złożenie odzieży! Wszystkie przywiezione przedmioty z wyjątkiem pieniędzy, rzeczy wartościowych, dokumentów i obuwia należy pozostawić na miejscu rozbierania się. Pieniądze, rzeczy wartościowe i dokumenty należy aż do oddania przy okienku zachować przy sobie i tychże z rąk nie wypuszczać. Obuwie należy parami związać i na wskazane miejsce złożyć. Łącznie całkowicie rozebrany przystąpić do kąpieli i inhalacji” - i tożsame z ich treścią rozkazy.

A potem czekała owa łaźnia, która nie była wcale łaźnią, lecz komorą gazową. Mordowano w niej ludzi spaliniami z silnika czołgu, zdobytego na Armii Czerwonej; z troski o esesmanów, uskarżających się na bóle głowy, dieslowskie wyziewy przepuszczano przez specjalny filtr, pochłaniający woń, ale nie powstrzymujący jego morderczego działania. Martwe ciała rewidowano – czy ktoś nie ukrył w zaciśniętych pięściach złota albo kosztowności... – po czym wywożono wąskotorowymi wagonikami do zbiorowych mogił. Mogił, w których wszelako nie zaznały spokoju: już po roku, kiedy likwidowano obóz, wszystkie rozkopano, a ekshumowane zwłoki palono na rusztach z szyn kolejowych. Wzięto się to z obawy, aby ktoś kiedyś nie natknął się na dowody ludobójstwa.

Tak wyglądała ostatnia droga żydowskich mieszkańców Modliborzyc – współgospodarzy miasteczka, obecnych w nim od początków XVII stulecia. W historycznym dokumentach brak jest wzmianki, aby było dla nich kiedykolwiek niegościnne; zawsze było po prostu ich miejscem na ziemi: tak samo jak Polaków, jak przedstawicieli innych nacji. Ta koezystencja przestała ostatecznie istnieć 70 lat temu, w 1942 roku, kiedy bełżecka fabryka śmierci pracowała bez przerw. Tam znaleźli niezasłużoną śmierć obywatele Modliborzyc.

Ta śmierć nie powinna oznaczać niepamięci. Byłoby to niegodziwe.

Waldemar Bałda

URZĄD STANU CYWILNEGO W MODLIBORZYCACH INFORMUJE...

...w okresie od 17.06.2012r. do 17.09.2012r

W tym samym okresie urodziło się 19 dzieci:



... na ślubnym kobiercu stanęli:

- ❖ Lewko Radosław zam. Modliborzyce i Sylwia Kowalik zam. Modliborzyce
- ❖ Hys Łukasz zam. Brzeziny i Baczevska Magdalena zam. Wolica Druga
- ❖ Lenart Łukasz zam. Modliborzyce i Omiljanowska Lucyna zam. Świdnik
- ❖ Graboś Karol zam. Modliborzyce i Wołoszyn Ilona zam. Nisko
- ❖ Kutyla Artur zam. Gwizdów i Czajowska Agnieszka zam. Huta Komorowska
- ❖ Janik Piotr zam. Wierzchowska Drugie i Wójcik Aneta zam. Wolica Pierwsza
- ❖ Chałabis Krzysztof zam. Piłatka i Mazur Anna zam. Michałowka
- ❖ Sroka Łukasz zam. Stojeszyn Kolonia i Horbot Justyna zam. Potoczek
- ❖ Skupiński Marek zam. Stojeszyn Drugi i Albinia Marta zam. Stojeszyn Drugi
- ❖ Opaliński Sławomir zam. Werynia i Tylus Agnieszka zam. Wierzchowska Pierwsza
- ❖ Hejduk Michał zam. Kolonia Zamek i Deleżuch Monika zam. Łuków
- ❖ Kędra Piotr zam. Biała Pierwsza i Struska Karolina zam. Stojeszyn Pierwszy
- ❖ Kowal Marcin zam. Wierzchowska Drugie i Wojtan Agnieszka zam. Wojciechów
- ❖ Miazga Kamil zam. Borownica i Tylus Agnieszka zam. Wolica Kolonia
- ❖ Kamiński Łukasz zam. Modliborzyce i Słapczyńska Ewelina zam. Irena
- ❖ Sudół Piotr zam. Stojeszyn Drugi i Wypyszcza Anna zam. Nienawiszcz
- ❖ Ulanowski Jarosław zam. Pasieka i Janik Dorota zam. Siedlce
- ❖ Półtorak Marcin zam. Lipie i Wąsik Ewa zam. Modliborzyce
- ❖ Ożóg Tomasz zam. Wierzchowska Pierwsza i Możdzeń Izabela zam. Opole Lubelskie
- ❖ Tomczyk Michał zam. Góra Kalwaria i Jaskowska Marta zam. Modliborzyce
- ❖ Dycha Daniel zam. Otrocz i Kamińska Agnieszka zam. Węgliska

Życzymy wszystkiego najlepszego
na nowej drodze życia

WIEŚCI GMINNE

Adres redakcji: Urząd Gminy - Gminna Biblioteka Publiczna im. Kazimierza Zielińskiego ul. Piłsudskiego 63, 23-310 Modliborzyce
Telefon: 15 8715 103
E-mail: gbp_modliborzyce@op.pl

Wydawca: Urząd Gminy Modliborzyce
Druk: Zakłady Poligraficzne AJG Kraśnik
Komitet redakcyjny: Wanda Trójczak, Marta Frączek, Zuzanna Skoczyńska.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów publikowanych w "Wieściach Gminnych". Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.

- Bożewicz Mateusz - Wolica Kolonia
- Dziewa Dominik - Stojeszyn Pierwszy
- Gutek Igor - Modliborzyce
- Kochan Hanna Maria - Modliborzyce
- Krzysztoń Dominik - Wierzchowska Drugie
- Małek Olivia - Wolica Pierwsza
- Najs Błażej - Stojeszyn Drugi
- Pelc Cezary - Stojeszyn Pierwszy
- Radwan Damian - Modliborzyce
- Skiba Antonia - Wolica Pierwsza
- Sokół Karol - Wierzchowska Drugie
- Stachurski Dominik - Modliborzyce
- Stasiak Maja Filomena - Lute
- Szpyt Natalia - Stojeszyn Drugi
- Wieczorek Julianna - Kolonia Zamek
- Wielgus Karol Michał - Słupie
- Żoźnia Lena - Wierzchowska Drugie
- Żoźnia Wojciech - Wolica Pierwsza
- Żuraw Amelia Wiktorja - Wierzchowska Drugie



...w tym samym okresie zmarło 28 osób:

- Chorbot Czesława - Kolonia Zamek
- Dudek Janina - Stojeszyn Pierwszy
- Dudka Dariusz Paweł - Gwizdów
- Głab Feliksa - Wolica Pierwsza
- Gomółka Włodzimierz - Wolica Pierwsza
- Kapusta Helena - Stojeszyn Drugi
- Kwiatkiewicz Waleria - Modliborzyce
- Legęza Petronela Kazimiera - Brzeziny
- Lenart Adam - Stojeszyn Drugi
- Lenart Alina Józefa - Modliborzyce
- Lenart Bolesław - Wierzchowska Drugie
- Lenart Marianna - Wolica Kolonia
- Nita Genowefa - Brzeziny
- Nosal Romana - Brzeziny
- Pasztaleniec Janina - Wolica Kolonia
- Pażybut Jan - Stojeszyn Kolonia
- Piotrowski Wacław Adam - Stojeszyn Drugi
- Pruszczyńska Janina - Lute
- Pruszczyński Józef - Wolica Pierwsza
- Rudnicka Janina - Felinów
- Serwatka Marianna - Wierzchowska Drugie
- Sokołowski Piotr Stanisław - Modliborzyce
- Sosnowka Kazimierz - Modliborzyce
- Startek Józef Piotr - Wierzchowska Drugie
- Suduł Stefan Zygmunt - Dąbie
- Szpyra Zygmunt - Wolica Kolonia
- Żoźnia Antonina Janina - Wierzchowska Pierwsza
- Żurawicz Marianna - Zarajec



Dane, dotyczące statystyki urodzeń i zgonów, podawane są na podstawie dokumentów otrzymywanych z innych Urzędów Stanu Cywilnego.

Barbara Jaskowiak

